

Dzięki numer zawiera 28 stron druku i kosztuje 30 groszy, gdyż zawiera a) **Kurier literacko-naukowy** oraz b) **Specjalny dodatek tygodniowy, ilustr. fotograficzny.**

Nai. poczt. opł. rycz.

Wgda: F

Cena numeru
w Krakowie:
na prowincji

30 gr.

PRENUMERATA WYDOST
W Krakowie i w Gospodarstwie M. F.
W Krakowie z oddziałami M. F.
Na prowincji : M. F.
Zagranicę : M. F.

ILUSTROWANY **KURYER CODZIENNY**

Rekomisów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marian Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje
w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Telefony: 1198 6342 4450.
Dla rozmów telefonicznych: Redakcji: 8222.

Kraków, ul. Basztowa 18.

Konto czekowe Nr 146.728 (Warszawa), 400.300 (Kraków).

Konto tytlowe: Ziemia: Bank Kredytowy - Kraków.

Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefonu Nr. 234-65 i 70-21 - w POZNANIU, ulica Gwarka 14, telefonu Nr. 17-22,
w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefonu Nr. 23-78 - we LWOVIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-87.

Rok XVII.

Kraków, poniedziałek 28 czerwca 1926.

Nr. 175.



Będziesz
piękna używając

ELIDA

SAVON IDEAL

Czyste i łagodne, wytwornie perfumowane.

FABRYKI PRZETWORÓW TŁUSZCZOWYCH S.A. W TRZEBINI
WYROBY PERFUMERJI ELIDA.

15/II

Proszę mi nadsyłać bezpłatnie jedno próbne mydło ELIDA IDEAL.

Nazwisko: _____

Adres: _____

Wypełniony powyższy kupon prosimy nalepić na pocztówkę i nam nadsyłać.

1798



To daje tylko Ford:

Nowoczesny Ford jest precyzyjnie wykonanym wozem, mimo niskich cen samochodów serijnych. Posiada on 5 miejsc, motor o sile 12 KM., wydłużone płynne linie, trwałe wyposażenie wnętrza, odpowiednie do koloru samochodu, elektryczne oświetlenie i mechaniczna stalowa karoseria w rozmaitych kolorach i pięć opon balonowych.

Ford jest normalnym samochodem, to znaczy nie jest on samochodem małym ani zmniejszeniem samochodu normalnego. Jego niska cena jest wynikiem znanego na całym świecie systemu Forda:

Precyzyjna praca i masowa produkcja

Obieranie samochodów, nie obowiązujące do kupna, oraz demonstrowanie u najbliższego przedstawiciela Forda.

Ford

UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELI FORDA
we wszystkich większych miastach Polski.

P. 60.

Cla, o które w Czechach polała się krew zagrożają polskiemu bilansowi handlowemu i naszej walucie!

Interwencja rządu polskiego w Pradze — konieczna!

Kraków, 27 czerwca.

(xy) Namiętna walka o ala zbożowe, jaką toczyła się w tych dniach w obu czeskich Izbach prawodawczych i która doprowadziła nawet do przelwu krwi na ulicach Pragi — interesuje również w silnej mierze Polskę, jako kraj eksportujący do Czechosłowacji sporą ilość zboża, a przedwczesnymi miesiącami i w ogóle artykułów żywnościowych.

Agrarijsnes czescy domagali się już dawno wprowadzenia cel ochronnych na zboże i mięso, ale dawny Sejm, posiadający 46 proc. posłów rolniczych, nie znalazły większości dla takiego wniosku. Wybory do Sejmu, odbyte w listopadzie ub. r. wprowadziły do Sejmu znaczącą ilość posłów agrarnych i zmniejszyły procent posłów rolniczych do 38 proc. Czescy agrarijsci, mając zapewniona pomoc agrarniczą niewielkich i madziarskich, oraz autonomistów słowackich (ks. Hlinka), zgłosili odpowiednio wnioski, które też po ciękiej i namiętnej walce zostały przyjęte. Stronnictwa rolnicze bronią się przedsięwzięcia czesci zaciekle.

Istnieje jaskrawa różnica między przemysłem a rolnictwem w Czechosłowacji, bo o ile pod względem przemysłowym Czechosłowacja jest krajem eksportowym, to pod względem żywieniowym jest ona krajem importowym, a jej produkcja rolna nie wystarczy na własne potrzeby.

B. premier Svehla wiedział, że żaden rząd parlamentarny nie będzie chciał wziąć na siebie odpowiedzialności za cla, dlatego oddał władzę rządowi urzędników, który sklepi nową większość o tak różnorodnych interesach, że o utrzymaniu jej na stole nie ma mowy. Ale Niemcy są dobrymi kupcami i nie zdarzało glosować za clami. Otrzymali oni szereg koncesji narodowych.

Nowa ustanowiona celna godzi przedewszystkim w dwa państwa: Węgry i Polskę. Wiadomo, że stosunki czesko-węgierskie są nie najlepsze. Alten falszera na Węgrzech i stanowisko do niej Benesza, kwestie jeszcze zaszczyty. Węgrzy stale bojkotowali wyroby przemysłowe czeskie, popierali akcję irredentyzną na Słowacji, znowu i Rusi Podkarpackiej itp. Tymczasem Czechi stale bez zaszczytu wpuszczali do swego kraju

mąkę wegetorską i wogół produkty żywieniowe we węgierskie. Czechosłowacja chce więc wymusić na Węgrach zawarcie takiej umowy handlowej, których jej gwarantowała zbyt towarów teksylnych i metalurgicznych na Węgrzech.

Jeśli idzie o Polskę, to czeska ustawa celna godzi w jej wywoź do Czechosłowacji, który w ogólnym budżecie wywozowym Polski stanowi pozytyw dość poważną. Wywoź rolniczy polski stanowi ostoję bilansu handlowego

„Porządek w finansach — porządek na ulicy!”

Dziesiąty gabinet Brianda, czyli finansowa dyktatura Caillaux'a.

Kraków, 27 czerwca.

(xy) Briand po raz dziesiąty stanął na celu gabinetu, ale nie nowy gabinet Brianda jest raczej gabinetem Caillauxa, który objął teko skarbu i funkcje wicepremiera, zatrzymując sobie daleko idące pełnomocnictwo finansowo-przemysłowe oraz pełniodziałanie najważniejszych ministerstw ludziem, do których on, Caillaux, ma zaufanie i który porządkował mu szczebel wykonania wszakże rzadowych. Przedewszystkiem zwraca uwagę, że teko minister wojny powierzona została nie osobistości sywińskiej (jak normalnie we Francji się działa) lecz generałowi. Jeszcze nim przyjął Caillaux'a, gen. Guilloumat, b. dowódca okupacyjnej armii nadreńskiej, sympatyzujący z lewicą, ale energiczny żołnierz.

Nie wiele dni przed kryzysem, b. minister finansów Raoul Pétet powiedział: „Wszystko we Francji idzie dobrze, przemysł pracuje pełna para, handel prosperuje, bogacią się mnoga — tylko nie mamy nikogo, który namaby rzeczy”.

Tym silnym człowiekiem, który ma rządzić i zbać się francą, będzie Caillaux. Tak sądzą we Francji. Powierzenie mu władztwa skarbowego z bardzo daleko idącymi upoważnieniami — jest ostatnia próbka sanacji. I Caillaux okazał się jedynym lewicowym politykiem, który nie usiłał się ciękiego zadania i będzie miał odwagę zgałęzić od społeczeństwa francuskiego nowych wysiłków i ofiar.

Był na prawicy także człowiek silny i uzdolniony



73 k

i kursu złotego. Nowa tedy ustanowiona celna czesko-słowacka poważnie zagroża stabilizacji waluty polskiej.

Nowe stawki celne są trojakiego rodzaju:

- a) najwyższe, stosowane do państw, z których Czechosłowacja nie ma umowy handlowej;
- b) średnie, stosowane do państw, które zawarły z Czechosłowacją traktat handlowy, oraz
- c) tzw. minimalne, stanowiące tzw. ostatnią linię obrony krajowych produktów rolniczych.

Stawki są bydlą, nierogaczną i mięso są wprost olbrzymie. Już zakaz importu bydła z Polski do Czechosłowacji wywołał drożynę mięsa w kraju, a obecnie drożyna jeszcze wzrosnie. Wzrosną także ceny innych środków spożywczych, — ale to już jest kwestią wewnętrzna państwa. Chodzi nam w tym wypadku jedynie o sprawę wywozu zboża i bydła z Polski do Czech, idzie o zrealizowanie zawartego traktatu handlowego, o wykorzystanie klauzuli „największego uprzystylejowania”, aby waluta nasza nie uciekła.

Przypominamy, że kiedy w roku ub. Polska wskutek spadku złotego zmuszona była podnieść stawki celne, Czechosłowacja ostro przeciwko temu zaprotestowała, wstrzymując nawet wprowadzenie w życie traktatu handlowego, aż do otrzymania wielkich ulg celnych, na co Polska wówczas się zgodziła. Wobec szkodliwych następstw, jakie nowa ustanowiona może mieć dla Polski, winien Rząd polski poczynić natychmiast odpowiednie kroki w Pradze, aby jeszcze przed nowym żniwami załatwiać sprawę eksportu polskiego zboża i bydła do Czechosłowacji na dawnych warunkach.

Ustawa celna, uchwalona przez Sejm, a obecnie przez Senat, zostanie w tych dniach przedłożona prezydentowi Masarykowi do podpisu. Stronnictwa socjalistyczne ludzą się coprawda, że prezydent ustawy tej nie podpisze, ale jest wątpiwe, czy Masaryk będzie mógł odmówić swego podpisu ustawie, uchwalonej legalnie przez legalną większość Izby ustawodawczych. Dlatego też Rząd polski winien podjąć w Pradze natychmiast energiczne kroki, aby szkodliwa dla Polski ustanowiona celna nie podważyła stabilizacji waluty polskiej i nie osłabiła polskiego bilansu handlowego. Ostatecznie mogliby Rząd polski udzielić Czechom pewnych uprzystylejowań eksportowych, na towary czeskie. Préciez traktatów handlowych nie zawiera się w tym celu, aby zostały przekreślone przez specjalne ustawy celne.

do kierowania polityką finansowo-gospodarczą: Poincaré. Briand zamierzał (po niepowodzeniu Herriota) utworzyć rząd koncentracji narodowej, złożony z polityków prawicy i lewicy (bez socjalistów), ale Poincaré domagał się prawie absolutnej władzy w dziedzinie finansów, na co Briand zgodził się nie chciał, zaproponował tedy Poincaré lekce sprawiedliwości lub lekce spraw wewnętrznych. Radykalni, którzy na Poincaré jako ministra finansów godzili się bez większego oporu, sprzeciwili się powołaniu na tak ważną pozycję stanowisko kierownika polityki wewnętrznej. Konsepcja rządu „koncentracji narodowej” upadła i Briand stworzył ostatecznie gabinet lewicowy, oparty głównie o partię „radikalno-społeczną” Herriota: ale ten lewicowy charakter nie uchronił gabinetu przed opozycją socjalistów, z drugiej strony zaś nie wykluła poparcia za strony prawicy.

Socjalisi i skrajni lewicowi okazują już niezadowolenie i wyrażają obawy, prawica zaś, dość żywiołowo odnosi się do nowego rządu. Banki i przemysł sa dość myślą...

Sprawia to Caillaux i jego program.

Caillaux oświadczył, że „dla Francji nastąpi torus dystrybucji i ofiar”, że „potrzeba porządku w finansach — i porządku na ulicy”. W rokowaniach z Briandem Caillaux zaznaczał, że choćby zarządzanie rządem, podjęte w celu sanacji i finansów, miały wywołać zaburzenia i strajki, muszą być spełnione,

Naszym obowiązkiem jest robić dobre i tanie obuwie

Waszym obowiązkiem jest zmniejszyć przywóz zagranicznego obuwia

Rozwój gospodarstwa leży w naszej pracy, którą wy popierać musicie

177k Fabryka obuwia

Marko

a porządek musi być utrzymany. (Dlatego to Caillaux zasądził obśredniania głównych tek ludźmi, na których może polegać).

Perspektywa ofiar wraz z zapowiedzią dumieniem ewentualnych niepokoiów sila — bardzo nie podoba się socjalistom, którzy tylko burzącze uważają za powołaną do ofiar i widzą jedyną środęk sanacji w zabraniu kapitałów kapitalistom. Socjalści więc grożą opozycją, prawicowe siły natomiast, które pragną przedewszystkiem innego rządu, złego wykonania swój ustalony program, powiadają, że trzeba poprzec Caillaux, skoro on jeden ma program

situacji i czuje się na silach, aby go wykonać.

Sytuacja, w której Caillaux objął rząd, jest cięka, bo skarb państwa nie podała płatności terminowej, przypadającym z końcem miesiąca. Nownemu ministrowi skarbu nie pozostało zupełnie nic innego, jak uciec się z rządu po fazy drukarskiej inflacyjnej... Ale następnie Caillaux zamierza podobno wprowadzić w życie szereg ograniczeń konsumpcji i przywozu, zarządzić oszczędność administracji, zadać przedłużenie czasu pracy. Wreszcie dążyć będzie do zmodyfikowania umowy z Ameryką co do spłaty długów z czasu wojny.

być wedle tego projektu zmieniony w ten sposób, iż prawo do przysługiwania wiecno obywatełom, którzy ukończyli lat 25 (dotychczas 21) i mieszkają przynajmniej od 6 miesięcy przed rozpisaniem wyborów (dotychczas od przededdnia) w gminie (przedtem w okręgu wyborczym). Prawo wyborczości miałyby każdy obywatel, który ukończył 30 lat życia (dotychczas 25).

Art. 21, mówiący o nieodpowiedzialności posłów, modyfikuje projekt Ch. D. w ten sposób, że „nieodpowiedzialność posłów ograniczona byłaby tylko do ich działalności w Sejmie, z wyłączeniem manifestacji”. Postępowanie sądowo-karne przeciw posłowi wstrzymane byłoby tylko na czas trwania sejtu (dotąd aż do wygaśnięcia Sejmu).

Sejm, wedle zmienionego art. 26, byłby zwolniony najpóźniej na 5 miesięcy przed początkiem roku budżetowego. (Dotychczas najpóźniej w październiku).

Budżet powinien być uchwalony w ciągu trzech miesięcy od dnia zebrania się Sejmu na sesję zwyczajną. Uchwalony przez Sejm projekt budżetu odzyska marszałek Sejmu do Senatu najpóźniej w 48 godzin. Jeżeli Sejm w przewidzianym terminie budżetu nie uchwali, rozpatrzenie go z urzędu Senat, a następnie po dokonaniu poprawy wrócić go z powrotem do Sejmu. O ile Sejm w terminie projektu nie uchwali, Prezydent ogłasza go jako ustawę, obejmującą wraz z projektem ustawy skarbowej.

Podobnie jak i inne projekty, projekt ten przynależy Prezydentowi prawo rozwijywania Sejmu, a uniażowicie odnosząc się do obrzędów bramniczych następujące: Prezydent Rzeczypospolitej może rozwijać Sejm i Senat przedziem na wniosek Rady ministrów. Wybory odbydą się w ciągu 60 dni od dnia rozwijania, a termin będzie oznaczony w orzeczu Prezydenta o rozwijaniu Sejmu i Senatu.

Projekt Ch. D. przewiduje poprawki do innych artykułów konstytucyjnych, jednakże nie przynosi Prezydentowi prawa wydawania dekrektów z mocą ustawy.

Szczegół doskonałości premowane tutki i bibułki
„ALTESSE” i „MOKKA”
wyrobila ALTESSE - WISŁA S. A.
fabryka tutek i bibułek do papierów
oraz artykułów piśmiennych w Krakowie



W piątek przybył do Warszawy Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku van Hammel, i złożył wizytę premierowi i ministrowi spraw zagranicznych. Będzie on dziś przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Van Hammel oświadczył, że zadaniem jego podróży do Warszawy jest uzgodnienie spraw Wolnego Miasta ze stanowiskiem Polski. — Fotografia nasza przedstawia p. van Hammela (x) podczas rozmowy z naszym ministrem spraw zagran. p. Augustem Zaleskim.

Jeszcze jeden projekt zmian konstytucji. Wniosła go Chrześc.-Demokracja.

Kraków, 27 czerwca.
Do szeregu projektów reformy konstytucji opracowanych przez kluby sejmowe przybywa projekt wysunięty przez stromnicę chrześcijańsko-demokratyczną.

krzyżowe. Projekt ten złożony wczoraj do laski marszałkowskiej przedstawia się w głównych zarysach następująco.

Art. 12 konst. omawiający prawo głosowania ma

NA SEZON LETNI

poleca duży wybór świeżo nadeszlych koszul białych i kolorowych, swestrów i jumprów wełnianych i jedwabnych po cenach fabrycznych, kapeluszy słomkowych i filcowych, krawatów i t. d.

FIRMA
ZDZISŁAW ZDANOWICZ
Kraków, Sławkowska 3. Tel. 516

W zaczarowanym ogrodzie pięciu części świata.

Jest już faktem oczywistym, że Krakowianie najmniej znają swoje własne miasto. Spotykają takich, którzy z zachwytem rozprawiają o Lwówku, ale nie widzieli zbiórów Jasieńskiego. Sami chwycią się rarytasami księgozbiornymi w odległych bibliotekach, ale ani razu nie zajrzały do sal gościckich przy ulicy św. Anny. Tych wszystkich, którzy nie omieszkali, będąc na Riviwerze, zwrócić pola różane w Grasses, pytają się oto, czy znają nasz ogród botaniczny przy ulicy Kopernika? That is a question. Przyznać trzeba, że to nie jest łatwe. Ogród botaniczny jest właściwie laboratorium uniwersyteckim, więc publiczność toleruje się, jak zoł nawet nie konieczne, tylko natrętne. Ponieważ z tego dla najgorętszych są dzieci, więc one raz na zawsze są wyklucone z całego raju. Pozatem wstęp do niego należy sobie zasłużyć złożeniem w takiego waszego anioła sumy 20 groszy, i to tylko w pewne dni i godziny. Ale niemal takich przeszkoł, których nie pokonał przedsiębiorczy dzieniężnikarz. Zresztą nie ja niemniej zaszczytałem szanownych Czytelników „Kuriera” do sanktuarium przyrody. Uczętni do przedenną mojego kolega (xy.), który niedawno temu zrobił zaszczytaną reklamą tropikalnej córce szerokołonowej Amazonki, noszącej pyszną nazwę: „Królewska Wiktorja”. (Wiktorja regia). Istotnie, ma ona wszędzie atrybuty kró-

lewskie: liściem swym, wielkością cebra, wypukła wszelkie inne wodne roślinki, jak gdyby chciała powiedzieć słownią Ludwika XIV: *L'Etat c'est moi — car tel est mon bon plaisir*. A pod swą gładką powierzchnią ukrywa straszne i niebezpieczne kolce... W dźwigarni brzemieniem swego panowania *Wiktorii królewskiej* jest też wspaniałą, potrafiąca kiełkować wachlarze chińskie, o cudownym unieruchomieniu i ślicznych brodawczeczkach. U jednego końca basenu witam ryż, szlachetną dobrą kaszę, który właśnie (w następstwie sztucznych zapyleń) okrył się gęsto pełnymi kłosami...

A czy wiecie, co to jest *calodium bicolor*? Wyobraźcie sobie delikatne, muślinowe płatki o zauważających barwiących wzorach i bajecznej grze kolorów, głównie wszelkie odienia czerwonego z żółtem, to będziecie mieć dość niejasne pojęcie o tej rokoczynej estetyczności, jaką sprawia oglądanie tego podzwrotnikowego gościć, gesto w ziemii osadzonego wokół basenu. Gdy weźmiesz się liść na rękę, ręka przebiegą swe kontury... Liść ten, to coś tak rozpiętego, jak luksusowe desseces, tak kaprysny, jak meandry modnego shimmury, niewinnego, jak blade, pachnące mlekiem ciasto marmolecja...

A czy wiecie, co to jest *calodium bicolor*? Wyobraźcie sobie delikatne, muślinowe płatki o zauważających barwiących wzorach i bajecznej grze kolorów, głównie wszelkie odienia czerwonego z żółtem, to będziecie mieć dość niejasne pojęcie o tej rokoczynej estetyczności, jaką sprawia oglądanie tego podzwrotnikowego gościć, gesto w ziemii osadzonego wokół basenu. Gdy weźmiesz się liść na rękę, ręka przebiegą swe kontury... Liść ten, to coś tak rozpiętego, jak luksusowe desseces, tak kaprysny, jak meandry modnego shimmury, niewinnego, jak blade, pachnące mlekiem ciasto marmolecja...

Z gorącej, 25-stopniowej atmosferze cieplarni,

przedostaje się do strefy chłodniejszej. Podróż twa jedenaście sekund i nowa roślinność mnie ogarnia... Olbrzymie liście bananów (a u g e r e n n e...) omal nie rozsadzą dachu, różne niesamowite potwórki o grubej, spłaszczonej kolce... Na brzuchu żarłoska, na którym wyrosła kokietkowa marchewka... Owidz sterząc z nad ziemią jakieś potężne liście, przewijające powierzchnię kilkakrotnie łopuchy...

— Kawa — woła mi nad uchem oprowadzający mnie p. inspektor ogrodu. Witam ciebie o kawa, ja, twój wiemy i nieodstępny niewolnik. Krzaczek niepozorny, gubiąc się pośród tych wspaniałych roślinnych, ale tobie danem jest uczeńcy two imię sławniejsze nad *babababu*, *banany*kaktusy; codziennie wymawiana, pita, podniesająca, stwarzająca dobre zdrowie, każęca głowę optymistycznie myśleć, spędżająca ból głowy, o kawie, bądź pochwałona!

Czuje, że mój felieton nabiera niepokojujących zmian, a tymczasem łatwo zaczęłem. Czy wypada pominać milczeniem owe prawdziwie cieplarniane, najbardziej „eteryczno-kobiece”, bo żyjące tylko powietrzem, roślinne stworzenia — storczyki! Jest ich tam mnóstwo galaretow, każdy o dźwirze brzmiącej nazwie... Szczególna gódzi się wzmiąka tym, które urządzały sobie śp. Hidre wodki z wodą, o tak, „na wszelki wypadek”. A ta muchotrunka, która na kołach liścia ma duży i straszliwy głoszki dzbanek, prawdziwa mordownia zbyt ciekawych owadów, czyż nie zasługuje na osobne wyróżnienie w pismie, które z konieczności musi notować różne niegodziwości świata?

Kaktusy. Żyje ich w jednej szklarni całe pól

LUKSOL najwykwiast
niejsza pasta
do obuwia. 215g

Na marginesie.

Teatromachja warszawska.

Od paru już tygodni kuduje się w warszawskim światku teatralno-literacko-dziennikarskim z przyległociami, jak w ulu albo w mroku po wszedaniu pozysłowiowym kija.

Kij taki istotna wszędzie tam nazywana — a dobry początek zrobił magistrat, oglądając zamiar zmiany z etatu miejskiego dwóch teatrów: Letniego i Bogusławskiego. Rozpoczął się natychmiast „przeciąg” kampanii ucieki z powodzeniem, bowiem Letni pozostał na bezpośrednim decydującym utrzymaniu magistratu, a teatr Bogusławski, istnień kulturalnych i artystycznych założony, ma dość 80 tysięcy złotych miesięcznej subwencji, a popowiadają go w charakterze dzierżawców dyrektorów kierownicy.

Będzie więc wszystko jak było i jest. Ostatecznie magistrat zdecydował się dopłacić 2 do 8 milionów złotych rocznie dla samej tylko opery i teatru Narodowego, z czego 1 milion złotych idzie na samą administrację. Ponieważ co tam jeszcze do tego dochodzi na roznajome emerytury oraz inne co niewiele wspólnego z artystycznym zadaniem teatrów mające, — daje to obraz „szerożego gestu” magistratu warszawskiego wobec Melipomény (i Terpsychory oczyszczane), na którym to gocie zresztą Melipoména sama zsykuje niewiele, a najwięcej, że, których paszyły na jej wdziałyach i trótku.

„Gest wewnętrzny” w teatrach warszawskich przedstawia się również nielej — i naokoło tego do gestu najbardziej wre i kipi.

Itu jest kierowników artystycznych i literackich we wszystkich teatrach warszawskich, luźnych aktorów i urodzonych artystek, tlu wpływowych krytyków i recenzentów — tyle się potwory z „stronnic” teatralnych i koterii, które idą wszemjone na siebie z nożami.

Pisaliśmy już o burzy, która wywołała „Burzu” szekspirowską, spakoszona podobno i przez tłumaczkę i przez kierownictwo przedstawienie — ale to był tylko pretekst i wstęp. Od tego wstępku zaczęła się walka o „pozycję” — na broni wyprawione żelazne tylko, ale raniąc i brudząc dość daleko, ziemianie chodzą wsią „basa”, paląc chodę po prochu.

Używa się też obicie gazów trujących w stosunku do tych, którzy już jako „beati tenentes” lepiej pojawiają się w teatrach warszawskich zajmują, natomiast — co w zwyczajnej wojnie jest rzadko praktykowane — co w zwyczajnej wojnie jest rzadko praktykowane — obicie barw jak najbardziej jasnych i słów jak najbardziej zachwalających w stosunku do tych, którzy jeszcze pozytywne tyle nie zajmują, a zająćby chcieli. A takich obyczajów, jak Polska duga i szeroka, nikim brakże w zadymu zakazu Rzeczypospolitej.

Nie warto dalej wchodzić w szczegóły — bo w tym wypadku „nomina” — są nistyle moza „odiosi”, co czasem „ridicula” — ale warto stwierdzić, że wszyscy to razem przypominają „najlepsze” czas przedwojenne, kiedy całe życie kulturalne, polityczne, towarzyskie i społeczne Warszawy — o ile się ono ujawniało w dzieniarkarstwie — pod ciemnym obuchem najeadzy musiło się ograniczać do teatru i wyścigów, jako do dwóch dziedzin „najważniejszych” i jednocześnie dostępnych.

Ten smaczek i zapaszek przedwojenny zdaje się zawsze i teraz z polemik teatralnych — i aby go na przedwojenną lastkę a ponownie wiadry związa.

Czy nie dosyć kilku milionów depłaty do teatrów przez miasto — czy koniecznie ma się jeszcze do tego dodać strumień stramentu i bęczi farby drukarskie? Niechże się to samo wszystko wewnętrzne wyłamać i wydusi. Tak oszyt, pozytyw, o które walka się toczy, vulgo posady, będą przez kogoś zajęte — a gdy koniunktury publiczności dla teatru będą dobrze, zaszkodzi to niewiele, gdyż jak błąd — inna obawa też wiele nie pomoże. Lasy i tak się palią, a rok lepiej nie zbliża do egzam.

(G.)

ko. Dziwna roślina. Patyk, mający kolcami, i nic. Albo trzy patyki skrytyowane. Albo groteskowne stożki. Albo parę kuli zielonych, zlepionych z soi. Albo jałcia wiek poznany bródź. Takie są już dziki. I co z nimi zrobić?

Szybko, szybko przebiegamy, ledwo darcie spojrzeniem malej ekskamerycznego obywateli na głosimy świata. Oto najwyśmianiejszy, najbardziej dystyngowany okaz: *obrazyma palma*, kilkunastometrowej wysokości, dla której zdubnowo osobna trzytniowa szklarnie, z galeriami na każdym piętrze, aby świętynie ku oczu pierzastego bóstwa, którego nazwa brzmi: *Livistona chinensis*. Jak kary w stopie 150-latej palmy talią się inne palemki (z których każda wypełniały pokój), poproszko drzewa, *hawea bombayensis*.

Wychodzimy odurzani nadmarem wrządem na powietrze. I oto co uderza nasz wzrok: kapusta, zwyczajna głowica kapustna! Co za zuchwałstwo rosnąc w tak dostojonym towarzystwie tropikalnych i apatycznych góseł! Ale przebaczymy jej, widząc obok niej zwykła pokrzywa i takie różane zieciaki, które się zwykłe terti, a tutaj służą celom naukowym.

Czarniujący jest stawek ze wszystkimi gatunkami małych smoczków, trzcin i lili wodnych, przepięknie są zakątki, gdzie można, mając partnerkę, uprawiać swój własny ogródek miłości, impompujący starożytny dąb, któremu przypisują wiele lat życia... Ale idziecie to zobaczyć! Moje imię nie może być tylko językem wysławiającym wszelkiej przestrzeni ogrodu botanicznego.

Ludwik Tomaszek



Dolegliwości nog. — Sól do nóg „Jana” odświeża nogi.

Przepraszam tem kosmetyczny zostawi tuż za światłem wynikającym oddawanym zanurzeniem wodybowanym.

Wysuszona woda z soli kosmetycznej do miski chodzić w butach, a następnie mrozić przez 10 minut. Po tym czasie schodzi smoczeńca do 15 minut. Spowodowane niewłaściwym obwitem i odciśniętym ustańko dokonuje się pieczęcie nogi.

Stosowanie tej kapilli tak odzyskuje na odciśniętych i twardej naskórku, iż dalej się łatwo biega użycia notyka usuwać.

Najbardziej dokonkowe i uporczywe bóle ustaje

Zamówienia zamiejscowe przy przesyłach pudełkach z góry: zł. 2,50, za załącznikiem: zł. 2,50.

nowy ciągnik soli kosmetycznej „Jan”.

Soli kosmetycznej zanurzać do 15 minut nogi. Można chodzić nie się ciecer, można stać godzinami na jednym miejscu, nie odmawiając najmniejszego zrozumienia. Można nosić ciastka, obiecie obuwia, małego wrzania jak gdyby się je nosiło od lat.

Działa paczka soli kosmetycznej do cielesa „Jan”.

Do nabycia w każdej aptece i sklepie aptecznym.

W razie niezrozumienia należy zwrócić się do Głównego Sklepu na Polance:

Dr. ELEMER FUCHS, Warszawa 8, Bielańska 21.

Paryż w czasie inflacji.

Ciężka walka o byt. — Bawią się tylko obcy.

Paryż, 25 czerwca.

Choroba monety najdrobniejszej odzwierciedla się w życiu kobiet. Co się stało z Paryżanki? Tej eleganckiej, zgranej, subtelnej istoty, nie mającej żadnego poważnego powałania, oprócz miłości i podobania się, tej istoty, która, bez trosek i zastanowienia odzawada się wesołości i ucieczką życia? O Paryżankę, jakaś twarda los okrutny!

Od wczesnego ranku do późnego wieczoru, gębiona trosekami i walką o byt, ciągle śledzi za czasami, a godziną na godzinę zmieniającą się, rozpoczęta nad dewalucją franka i obmyślą do niego nie prowadząc środku sanacji domowych finansów. „Otoż ten można nałożyć jeszcze położecie po starych cenach!” Dzisiaj połania nagle jajżyna! — ale nie opłaci się robić większość zapasu — o Boże, ile to będzie w przyszłym tygodniu kosztować! Tam się kartofle w wielkich ilościach do nabycia. — Chłop ma mniejszą wagę jak razwyciąż.

O teatrze, muzyce, wycieczkach za miasto, niezrozumiałą paryżankę nie myśl wcale.

A jednak za każdą cenę trzeba utrzymać poszory. Nie można zdradzać się przed ludźmi z prawdziwą sytuacją. A wiec maska na twarz, uśmiech, wiedź, kiedy najdotkliwiej by się popłakalo.

Bo jakże wyglądają te dziesiąte przyjęcia i bal. W wielkich starych kamienicach żyją jeszcze wielkie stare rodzinny, ale jeżeli się spojrze na mur, widać się mieszkańców wychudzonych, smutnych z podkrzywionymi oczami, na których skutku wiza tylko. W wielkich salach stoi wiele pozałożonych krzeseł, małe damy śpiąają, a starszy pacjenci akompaniuju im na fortepianie, a wynajęci lokaje wędrują do domu i sklepów i dyskretnie pełnią swoją służbę. Podają oranżade, limonadę, wodę

sodową z poziomkami, czasem dodająą i keksa. Ale nikt już śledzi z auto zastawionych stolów, kwiato, alkoholu, szampana. Wszystko to jest skreślone z programu. Panie z wyższego towarzystwa dawno już odprawiły swoich kucharzy, a średnio do moje i kucharzki. Oszczędność, oszczędność przedewszystkiem. Oszczędność w jedzeniu, a potem nistały, oszczędność w toalebach. Od szerszej częściy ręki, już sukien z drożego materiału, ubranie głowy jest „pauro” — pielegnacje twarzy zaniedbana, ręce zgrząki zdradzają bytowe w kuchni.

Ciężkiem jest życie kobiet w Paryżu. Musi się smęczyć, mordować i uganiać przez cały dzień, chcąc się dostosować do nowych warunków bytu. Dolar panuje niepodzielnie w towarzystwie paryskiem.

Jedynie Amerykanie wydają świąteczne recepcje i zabawy. W luksusowych sklepach na buławach Rue de la Paix i Rue Rivoli, uwidocznione są ceny już oddawane w dolarach, lub w funtach sterlingach. W sklepach mówią tylko po angielsku, żadna panna nie umiejętnie poprawia mówiąc po angielsku, nie może być przyjęta do sklepu. W lokalach zabawowych wiele ciężko i umiota. W Comédie Française i Operze Komediowej, zakorzenił się system wolnych kart — 8 franków podażna za wolną kartę w Operze, 3,50 w Komediowej. Nationali Moulin Rouge ma teatr wyprodukowany. Podkinki i wszelkie operetkowe przedsiębiorstwa, stoli dzieci tylko obcy. W teatrach, w restauracjach i luksusowych sklepach, nie słyszy się wieliej euforii francuskiej. U Humpelmayera, znanego, eleganckiej restauracji przy rue Rivoli, pewnego dnia między godz. 1–3, dosłownie nie było ani jednego francuskiego stołu, ale zato Murzyni, Japończycy, Australozycy. Wszystko to mówi po angielsku.

Przytułek dla zbankratowanych milionerów.

Nowy Jork, 24 czerwca.

(?) Przy jednej z najwykwiastniejszych ulic Nowego Jorku stoi wspanialy gmach, nad którym właściwie głównym znajduje się skromny napis: „Andrew Freedman Home”. W domu tym mieszka osobiści lokatorzy: zbankratowani milionerzy. Nie każdego zbankratowanego milionera tam przyjmuje. Każda próba o przyjęcie jest gruntownie badana.

Taki zbankratowany milioner, który pragnie uzyskać tam pomieszczenia, musi wykazać, że istnieje milionarem, że połaci swoje miliony stracił, że ma ponad lat 60 i jest człowiekiem wykwalifikowanym. A zatem zwyczajni, ordynarni paskarze, nie dostają tego szerszego. Są zatem zaskoczeni w przytułku dla zbankratowanych milionerów. Nie będą klokanów także szulerzy i gracze, którzy dzisiaj na grze w karty zdobyły miliony, jutro na tańszej grze.

Nie jest natomiast przeszkoła przyjęcia do przytułku ani rodzaj płci, ani przynależność czasowa,

ani wiek, a także stolowa jak najwykwiastniejsza. Obsługętrzymała jest w jak najuprzejmiejszej formie. Artystyczne wyposażone są faktycznie pokój sypialny, których tam jest 48.

Obecnie w tym osobiście domu mieszka 30 osób, a w ten sposób 6 rzemiennej pali i 6 zawalów, 9 par małżeńskich. Grozi im wszystkim pobyt w przytułku dla ubogich, otrzymywany z filantropii ogólniej, doznali jednak tego szerszego, że wybrano ich w pośród tysięcy ubogich i dano pozwolenie w przytułku dla milionerów.

Zalożycielem tego przytułku jest Andrew Freedman, twórca nowojorskiej sieci kolej podziemnej. Pewnego dnia zaczął on rozmyślać nad tem, on, wielokrotny milioner, jak szerszym jest los człowieka bogatego, który nagle straci majątek wszelkich niezależnych okoliczności i popadnie w skrajną biedę. Andrew Freedman znal wiele takich osób, które na starość musiały wyznać się wygód, do których przywykli i w najendrzieszzych warunkach pojęli swój żywot. Zasianowiący się nad losem takich ludzi, postanowił dalej na utworzenie przytułku dla byłych milionerów 4 miliony dolarów.

Gmach, wzmociono, komisja administracyjna wybrała kierownika, który obecnie siedzi jak najbardziej uprzemysłowiony żywot 80 milionerom, nie pośiadającym milionów.

Edzi w Rame „Szafirka”
Olbrzymie arcydzielnia! Najpiękniejszy film sezonu z **Polą Negri**, p. L.
„Dzień Krwi”. 198k



FIAT-TURYN

NAJNOWSZE MODELE

- 509 — 4 cyl. — 18 HP — 4 osob.
- 503 — 4 cyl. — 26 HP — 5 osob.
- 507 — 4 cyl. — 35 HP — 6 osob.
- 512 — 6 cyl. — 50 HP — 6 osob.
- 519 — 6 cyl. — 75 HP — 7 osob.

Najnowsza konstrukcja — hamulce na 4 koła — opony balonowe.
169 k Wszelkie części zapasowe stale na sklepie

Jan Kowalski i Ska, Kraków, Basztowa 16, tel. 45-44

Nowy biskup łomżyński.



Ks. Stanisław Łukomski, biskup-suffragan archidiecezji poznańskiej, mianowany biskupem łomżyńskim, na miejsce ks. biskupa Jarzykowskiego, powołanego na tron arcybiskupi w Wilnie, biskup Łukomski bawi obecnie na kongresie eucharystycznym w Chicago.

Odszkodowanie za miłość.

Sensacyjny proces w Budapeszcie.

Budapest, 26 czerwca.

Przed trybunałem królewskim w Budapeszcie toczyła się interesująca sprawą, której bohaterką jest pewna szansza w sferach kabaretowych budapeszteńska tancerka z węzami. Wysiąpila ona ze skarby przeciwko synowi b. generalnego dyrektora węgierskich kolejek państwowych, i zdała od niego odszkodowania. Tancerka przez 10 lat żyła z oskarżonym, poczem on porzucił ją. Poszczucia pragnie wyzyskać co niewiernego sumę, którą jej dala pewna edukatorka za straconą szansę w karierze artystycznej, ewentualnie małżeństwowej. Nazwisko tancerki brzmiało Irina Ruzicka. Przed 12 laty była ona gwiazdą różnych varieté w stolicach europejskich. Tańce jej, wykonywane zawsze z obyczajnym wejściem, cieszyły się ogromnym powodzeniem. Pewnego dnia poznali ją Ján Marks, syna niesłynego obecnego gen. dyr. węgierskich kolejek państwowych. Marks zakochał się w pięknej tancerce i usiłował skłonić ją, aby pozostała stała w Budapeszcie jako jego kochanka. Irina Ruzicka otrzymała wówczas korzystną propozycję wstępów gościnnych do Ameryki, która pierwotnie przyjęła. Pod wpływem Marks'a zmagała kontrakt, zapłaciła penalne, pozostała w Budapeszcie i zamieszkała przy kochanku.

Marks, zaszczytny o pięknej Irine, zdolał ją skłonić do porzucenia węgierskiej karierze. Stosunek ten trwał pełne 10 lat. Wreszcie pod wpływem krewnych Marks zdecydował się porzucić dawną tancerkę, przyczem zobowiązał się podobno zanopocie jej jednorazowo 30.000 koron, oraz zapewnił jej dożywotnią pensję roczną w wysokości 2.000 koron. W danym momencie Marks jednak nie rozpoznał potężnej gołotki. Również i roczne spłaty wypłacano jej tylko przez dwa lata. Tymczasem Marks po śmierci ojca odziedziczył duży majątek, jednakże wrzbił się zadość uczyńić żądaniom dawnej kochanki.

Adwokat oskarżonej wykazał w swoim przemówieniu, że Marks zrujnował całą obiecującą karierę artystyczną Ireny, oderwał ją od zawodu, wykorzystał i zmarnował jej młodość. Ślusznie tedy powierzchownie domaga się przynajmniej odszkodowania pieniężnego.

Dalej adwokat wspomniał o tem, że Marks i Irina Ruzicka przez 10 lat żyły ze sobą w pełnej harmonii i szczęścia, iż dopiero pod presję rodzinny stosunek ten został zerwany.

Opinia budapesztańska oczekuje z zainteresowaniem wyroku w tej sprawie, ponieważ przyczynie odszkodowania tancerce byłoby w tym wypadku równoznaczne z urzędom uznaniem konkubinatu.

Skazany na śmierć, który się poświęcił dla eksperymentu odmłodzenia. Delikwent ułaskawiony.

Belgrad, 25 czerwca.

Przed kilkoma dniostami o śmiertelnym eksperymencie operacji odmładzającej, dokonanym w szpitalu jugosłowiańskiego miasta Zajecar, przez lekarza Rosjanina da Pota Holenskowa. Chodzi tutaj o operację metoda Woronowa, przy której po raz pierwszy używały się małpich, ale indyjskich gruczółów.

Eksperyment ten został umożliwiony poświęceniem młodego wieśniaka Ilin Krajanu, skazanego na śmierć za morderstwo. Na 24 godzin przed terminem egzekucji lekarz uzyskał urzędowe pozwolenie na prowadzenie potrzebnego zabiegu w delikwencie. Jednocześnie dr. Kolesnikow postarał się o odroczenie egzekucji.

Operacja, która zajęła zaledwie pół godziny udała się doskonale. Gruczol skazanego na śmierć zaszczepiono pewnemu 63-latkowi pacjentowi, który również znajdował się w szpitalu. Rany obu operowanych zapłynęły się szybko i odmłodzony mógł po osiągnięciu opuchli.

Obecnie donoszą z Belgradu, że rezultat tej kuracji odmładzającej przeszedł oczekiwania dr. Kolesnikowa. Odmładzające skutki transplantacji gruczółów wystąpiły u odmłodzonego szybko i pełnie antyli. To było po operacjach z użyciem gruczółów małpich. Pa-

cient u którego wystąpiły już wybitne objawy uwiążnięcia stanowiącego połączoną z niechęcią do pracy i osłabioniem całego organizmu obecnie zajął się swoją pracą z taką energią jaką wykazywał 15 lat temu wczoraj.

Skazany na śmierć Krajan, który miał stracony w dniu 1 lipca został przez króla ułaskawiony ze względu na swoją dobrą pracę przez którą oddał wielką przysługę wiedzy medycznej. Krajan czuje się zupełnie dobrze i zapewne niedługo będzie mógł opuścić szpital, gdzie obecnie znajduje się pod obserwacją lekarzy.

Zdaniem Kolesnikowa, nowa jego metoda może mieć również praktyczne znaczenie. Jeden gruczol wystarczy na przeprowadzenie dwóch operacji, przyczem utratą jednego gruczólu nie oznacza bynajmniej utraty siły męskiej. Dowód tego przykład operowanego Krajana oraz cały szereg dawnych eksploracyjnych eksperymentów.

Naukowy eksperyment dra Kolesnikowa nasuwa jeszcze jeden interesujący problem. Nie wykluconem jest matnowicie, że ewentualni położnicy odmłodzonego pacjenta odziedziczą zbrodnicze skłonności Krajana. Ponieważ wypadku tego rodzaju dotychczas nie obserwowano, więc fachowcy na razie muszą się zadowolić czysto teoretycznymi hipotezami.

WPISY NA KURSA HANDLOWE
Nycza St., prof. b. Skad. Handl. roczne i półroczone, żeńskie i męskie. Taksa mies. 20 zł. za 6 przedmiotów. Sześć podręczników bezpłatnie wypożycza się, a druki gratis. Gołębia 3, od 9-1 i 3-7. Kierownik od 6-7. 196 k



Nowy szef sztabu generalnego.

Gen. Tadeusz Piskor zominatedny szefem stat — jak donosiliśmy w dniu wczorajszym — szefem sztabu generalnego.

DENTYSTYCZNE złoto, luty iawłopone najlepszej jakości marki „Dentor” poleca po zniżonej cenie 73g S. Vogler, Kraków, Grodzka 31, tel. 4349.

WYSTAWA Rolniczo-Przemysłowa w Częstochowie

Sierpień 1926. Sierpień 1926.

INFORMACJE I ZAPISY: w Biurze Zarządu w Warszawie, ul. Wierzbowa 11, Tel. 12-62.

Tow. „WYSTAWA POLSKIE”

203k

BIAŁE ZĘBY

osiągniecie już po kilkurozowem czyszczaniu świetna i odrzewielająco działa jąca pastą do zębów „Chlorodont”. Przeciw przykremu zapachowi ust skutecznie używa się wody do usi „Chlorodont”. 2167

Dziś w Kino „Sztuka” Obrzędowe arcydzieło. Najpiękniejszy film sezonu z Polą Negri p. t. „Piękno Krwi”. 198k

Dla Metalowców i Kolejarzy Specjalny ulgowy 3-miesięczny kurs szoferski zawodowy. Spracowy ratami tygodniowymi. - K. K. S.

Kursy samochodowe Józefowica Kraków, ul. Włoska 12. 193 k Zapisy, programy i informacje od g. 9-1 i 3-8.

Wyciąć — Przechować! Wyciąć — Przechować!

WINA DOMOWE

o bukiecie i sile szlachetnych win jak Tokaj, Malaga, Burgund, Szampana itd. można tanio i łatwo w każdym domu sporozyć przy użyciu drożdży winnych rasowych

Z każdego owocu i jagody

Nie marnujmy owocu w nadchodzących latach! Podręcznik „Wina domowego wyrobu” prześwietla odwrotnie za nadeśaniem 85 gr. (w znaczkach, przekazem lub na PKO Nr. 405.888).

M. Pradel, Kraków, ul. Piłsudka 2, I. p.

Rok zał.

1912. WPISY 1912.

na roczne i półrocze Kursy handlowe „Hermes” J. Pilcha, Kraków, Floriańska 39. Przyjmuje

się codziennie od 9-12 i 3-5. 87 g

Prywatne Miejskie Seminarium Naucz.

w Jordanowie (Małopolska) 46 g

w okolicach wysokogórskiej klimatycznej przyjemie jeszcze kilka kandydatek na kurs II i III. Zgłoszenia o przyjęcie na kurs I, II i III wniosić należy do Dyrekcyi Seminarium w Jordanowie (Małopolska) do d. 30 czerwca 1926 r.

MEBLE NARATY

skromne i luksusowe
najtańsze

N. FISZMAN
Dietłowska 80 obok P. K. O.
Kraków dojście również od ulicy Wielopole.

JOANA

znakomita
czekolada
deserowa

Fabryka A. Piasecki S. A. Kraków

Już jest do nabycia we wszystkich księgarńcach
broszura p. t.: 153 k

"Problem skarbowy w świetle prawdy"

G. Lefwy. Cena 2 zł Skład główny: Dom Książki
Polskiej, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8.



smakuje Kathreinera
Kawa Śłodowa
Kneippa!

PLECIONE PANTOFELKI

DAMSKE (OPANKI)

nadeszły do firmy: 180 k

ZDZISŁAW ZDANOWICZ, Śląkowska 1. 3.

Dr A. SAS

powrócił

168 k

I ordynuje od godz. 3-4 przy ul. Państwowej 1. 10.

Zjazd koleżański w Tarnowie

maturzystów z r. 1906 odbędzie się dnia 1 lipca
b. r. Punkt zborny przed gimnazjum w Tarnowie
o godz. 8:30 rano. 80 g

Rohrenscher.

X. J. Litwin.

BRYLANTY
złoto, srebro i wizakla biżuteria, jakież zastawiona
biżuteria kupuje, płacię solidne ceny

S. FUTTERWEIT
Magazyn Jubilerski, Kraków, Grodzka 29

Wkładem 3—4000 dol.

za 4-krotną gwarancję można przystąpić do pierw-
szej kredytowej i detałczejnej przedsię-
biarstwa, istniejącego od szeregu lat w Krakowie
w R. ruku g., ewentualnie za procentem. — Zgo-
szenia pod "Rentalite" do Adm. H. Kuryera C. 84g

WYKINTNE CZEKOŁADKI

Tuchs
WARSZAWA

CZEKOŁADA GORZKA, ZŁOTO

Wakacyjny kurs kroju

do pałacu nauczyckiego, seminarystek i innych, na zni-
żonych warunkach, zacznie się dnia 1 lipca w lokalu
Kones. Kursów Kroju i mycia

J. Zabiełskiej, Kraków, ul. św. Krzyża 7.

Zgłoszenia od 9 rano do 12 i od 4 pop. do 6-tej. 192 K

Podziękowanie.

Wielebnemu Duchowieństwu, Kolegom, Znajomym
i Wszystkim, którzy biorąc udział w obrzędzie po-
grzebowym z p.

Stanisława Suskiego

w Nowym Sączu dali dowód swego współczucia z po-
stępem Jego przedwcześniego zgonu, przesyłała droga
przedstawicieli "Bog zapłaci"

88 g

RÓŻDZINA

WIELKI KONKURS Z NAGRODAMI

dla najlepszych zdjęć amatorskich na
blonach PATHE. Zadecz szczegóły w
we wszystkich Sklepach Fotograficznych.



Przepisywanie na maszynie
pod klawiszem lub z brulionów, ilustracja z ob-
cych języków i roboty stenograficzne oraz wszel-
kie prace do powielania, również zamówienia z pro-
wincji po nader przystępnych cenach przyjmuje
Biuro "Zofia", Kraków, Zbliżkiewicza 16, II piętro,
drzwi Nr 9. 195 k

Filmy współczesne.

Rzemiosła podwórzowe.

Człowiek, któryby od paru lat nie wydał się ze
swego domu poznalby jednego, że na świecie coś się
zmieniło, obserwując jedynie własne podwórko. Cztery lata temu podwórko było dość ciche i tylko
monotonie rozmów służby przerywały nawoływanie chłopaków, sprzedających drzewo w kulkach i nie-
zauważone "handele" starozakonnych. Alifek od czasu,
gdy wprowadzono walutę złotą, choć nie złota i krzyża, zaczął postępująco podwórko zaczęło się
też ożywać. Zjawili się woglarze, sprzedający "czarne
diamenty" na worki, druciarze, blacharze i nożownik
Coraz większa nadza, coraz więcej głosów, doma-
gających się chleba, za pracę. Szczególnie oficjalnie reprezentuje się obecnie podwórzowa sztuka. Niema-
nia dnia bez kafarnika, kilku świątek i muzykantów. „Zaszczyty” też swymi występami podwórko słynny
w Krakowie Treter, który utworzył trio wraz z popo-
sam niemieczanego Karla Michaną, produkującym
się swą sztuką taneczną. Ba, znają się do podwórka
nawet ogląd podbogi varieté. Oto wzorcowy, gdy wraca-
łem do domu znalazłem na swem podwórku zdeko-
sowanego magika, pokazującego w towarzystwie pom-
ocników różne sztuczki kuglaarskie, jak żonglowanie
siekierami, wskakanie w cylinder, polkanie nie-
samowitych przedmiotów itp. Po skończeniu przed-
stawienia predigtator rzuca:

— A teraz największa sztuka, żeby wydobyć z te-
go pieniędzy.

Dzieśięcio i pięćdziesiąco groszówka się posypała.
Kto rzuca pięćdziesiątka. Na to misterz się obu-
rzył.

— To proszę sobie wrzucić — rzekł.

Tak więc jego duma zaczyna się od dzieśięciu groszy
w dół. Szczęśliwie! O ile bardziej ci, którzy jeszcze je tytu mają, że wola w czterech głodnych
ścianach oddawać się ponurej rozpaczy.

Tommy.

Co dzień niesie?

27
czerwca

Niedziela

Władysława
Sr.-kat. 14 Czerwca: Jelisseja

Kalendarz astronomiczny:

Wschód Słońca	Zachód Słońca	Długie dzień	Długo- ść nocy	Wschód księżycu	Zachód księżycu	Faza księżycu
3:18	20:01	16:45	1m	21:35	4:45	

Daty podane w kalendarzku astronomicznym
wyrażone w czasie urzędowym (drogiem telefonicznym). — W
niedzielnym tygodniu weszliśmy w Krakowie o
15 min. przed godziną 12. Powróciliśmy o 12 min. później, we Lwo-
wie o 1 min. później, we Wilnie o 32 min. wcześniej, we
Wrocławiu o 25 min. wcześniej, w Poznaniu o 20 min. później, we Lwo-
wie o 25 min. wcześniej, we Wilnie o 1 min. wcześniej,
niż w Warszawie.

ośo

Niebezpieczeństwo grożące kościołowi Najśw. Marii Panny w Krakowie.

Otrzymujemy nast. odezwę: Ulewe deszcze w
ostatnich dniach panujące, spowodowały Komitet
restauracji kościoła Mariackiego do nacjonalnego prze-
kopania się na strychu kościołowym, czy powodem
zawilgotnienia murów i odpadania polichromii ma-
tejkowskiej nie jest zły stan dachów? Niestety oba-
wy, które przedtem mogły kogo uważać za przesadne,
okazały się zupełnie uzasadnione. Komisja złożona
z Prezesa Komitetu Dr. Tomkowicza, Ks. ar-
chidiakona Kulinowskiego, prof. Pagaczewskiego i
archidiakona Męczyńskiego, stwierdziła na miejscu,
że pokrycie z blachy miedzianej w licznnych miej-
scach uszkodzone przecieka, a to wywołało ogromne
wzruszenie dachu i ułatwia szerszenie się w nim
przykrycia i przechilenie. — Stwierdzenie, że dla ratowania
kościoła zachodzi periculum in morte, be inaczej z
zawilgotnionych ścian odpadnie tynk a wraz z nim

i przepiękna polichromia, a wreszcie i całość i bez
pośpiechu sklepienie trudnoaby rzeczy.

Należy korzystać z obecnej pory nadarzonej
do robót restauracyjnych tego rodzaju. Tymczasem
sirku napływającego dalski utrudniają to zadanie i
zmniejszały prośby przed tramą tygodniom zaniesioną
do warsztatów Bodaków, by pospieszyć z pomoca-
nią Kościółowi Mariackiemu, znajdującej się obec-
nie w bardzo ciężkiej potrzebie.

Za Komitet restauracyjny: Dr. Stanisław Tomko-
wicz, prezes Ka. Dr. Józef Kulinowski, wiceprezes
i skarbnik.

Wyjaśnienie postanowień przepisów prasowych.

(a) Zgodnie z art. 6 dekretem z dnia 7 lutego 1919 r.
w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych
G.Dz. Pr. "Nr. 14", bez rezwolenia władz wojsko-
wej wybrzone jest osiąganie wiadomości, dotyczą-
cych ruchu wojsk i środków obrony państwa.

Wobec tego, że w czasach ostatnich dało się zau-
ważyć umieszczenie w prasie wiadomości z zakresu
spraw wojskowych bez uprzedniego zezwolenia wła-
dzy wojskowej, tj. wbrew postanowieniu art. 6 dekre-
tu wymienionego, które to wiadomości, zawierające
niejednokrotnie tajemnice wojskowe, mogą być wyzy-
skane przez wrogów państwa, poleciło ministerstwo
spraw wewnętrznych zawiadomić redaktorów czasopism,
że bez rezwolenia min. spraw wojskowych **wabronie**
nie jest ogłaszać.

1) danych o powstawaniu nowych fabryk materia-
łów wybuchowych, broni i amunicji;
2) scisłych dat, dotyczących się położenia tych fa-
bryk;

3) danych o stanie rozbudowy i organizacji tych fa-
bryk;

4) danych, tyczących się lub mających odkryć wy-
sokość produkcji (ilość robotników, metody produkcji,
ilość przerabianego surowca itp.);

5) krytyki władz wojskowych w dziedzinie fabry-
kacyjnej, zawierającej dary statystyczne, mogące od-
kryć sprawy decydujące poufne, związane z obroną pa-
ństwa.

Redaktorzy czasopism zostali zarazem ostrzegani,
że w razie nie zastosowania się do powyższego zarzą-
dzenia winni będą pocagani do odpowiedzialności
sudowej, egzemplarze zaś pojedyncze druków ulegną
obłożone aresztom na podstawie art. 27 dekretu z
dnia 7 lutego 1919 r.

Kasom chorych nie wolno wykonawać egzekucji.

(b) Sąd Najwyższy w Warszawie wydał w dniach
ostatnich bardzo ważne orzeczenie, w myśl którego
Kasom chorych, przy ściganiu należności od uboz-
pieczonych i pracodawców, nie przysługuje prawo
egzekucji sądowej bezpośrednio.

W myśl tego orzeczenia, Kasom chorych będą musiały
zwracać się do ośrodków instancyjnych politycznych
o potwierdzenie wykazów należności i egzekucja tych
należności przeprowadzona będzie przez organa
administracyjne (więc w Krakowie przez ministra).

Przeciwko dalszym problemom takich egzekucji w dro-
dze sądowej, co podnosili cięże samej opłaty dla
Kas chorych, zainteresowani mogą wystąpić na dro-
dze prawnej.

Nabrał na Kawę Kasę chorych, a potem zdemolował urządzenie.

Warszawska Kasa Chorych była wczoraj terenem
dzikich scen. Oto o godz. 10 rano pijany Władysław
Skap przywiózł wożem swą małą do oprawy-
tunek. Staruszka miała skaleczoną nogę.

Naczelnik lekarz dr. Karwacki właściwie prze-
mył i obdąował ranę, poczem zwrócił się do Skapa
z żądaniem okazania legitymacji członkowskiej.
Wyszło nat. aw. że Skap nie posiada księżniczki i
w ogóle nie należy do kas. Mimo to, nie poprze-
ając się doradzającej lekarzki, zajął się wy-
placaniem mu zapomogi, a kiedy mu oznówisko,
wpadli do gabinetu naczelnego lekarza, przewrócił
biurko i zdemolował urządzenie.

Następnie wybiegł do pożkodowanego, wrzeszcząc:

— Morduj! Matka mi umiera! Ludzie, ratujcie!
Krzyki zwaliły z ulicy gromade gapiów. Sylwacja
stała się o tyle niewyraźna, iż jeden z lekarzy mu-
siał przemawiać do podnieconego tłumu.

A tymczasem pijak awanturował się w dalszym
ciągu. Wchodzącego policjanta powiódł obiegów i
cisnął w siebie krzesłem, wobec czego musiałe-
telefonując jesoce trzech funkcjonariuszów poli-
cy, którzy po krótkiej walce pokonali furię.

Ubrano go w kaftan bezpieczeństwa i odwieziono
do komisariatu.

Pogrzeb ofiar wypadków w Gostyniu.

Wczoraj odbył się w Gostyniu pogrzeb trzech
ofiaren tragicznych wypadków wioskowych. Oprócz bo-
wiem kobiety zabito w czasie zajęć, w szpitalu zmarni-
ły jeszcze dwie osoby ciężkie rannego. Pogrzeb odbył się
w zupełnym apekolu. Jedynie na cmentarzu jakiś nie-
znany nikomu, a podejrzany mężczyzna usiłował wy-
głosić przemówienie w duchu komunistycznym. Poli-
cja zarekwiowała nieoproszonego mówcę.

Przy aresztowanych znaleziono niemiecką mapę
wsi Gostynia, z oznaczeniami pomorskiej i szwajcarskiej
folwarków, oraz majątków pomorskich. Z posiadania
ich zatrzymani nie mógł się wyłomaczyć. Odiano
go za dyspozycję szefowego ślązaka.

Aresztowani w związku z zajęciami w Gostyniu,
jako podejrzane Niemcy, w liczbach 25, przebywają
w wiejskim pociągu i pozostają na dyspozycji sądu
okręgowego.

Nieustanne opady deszczowe mogą zwiększyć katastrofę powodziową. Sytuacja w Krakowskim.

Kraków, 27 czerwca.

(e) W poprzednim numerze naszego pisma donosiliśmy o licznych szkodach wywozonych przez ciągle wylewy rzek zwłaszcza w okolicach górskich - eskuzy nafty, jaka panowała w niektórych miejscowościach Małopolski w nocy ze środą na czwartek - połączona z oberwaniem chmur.

Wczoraj nadlesy do okr. dyr. robót publicznych w Krakowie pomyślnie wiadomości, że wody niektórych rzek i potoków górskich, które gwałtownie wzrosły ostatek - już opadają i nie budzą chwilowo obaw bezpieczeństwa powodzi. Stan wody w Wiśle pod Krakowem wynosi wczoraj o godz. 3 rano 2 metry ponad stan normalny.

Deszcz ustawnicze pada.

Mimo jednak pomyślnych wiadomości, nadchodzących z okolicy o stanie wód - wobec tego, że jeszcze pada bezustannie kłęcka powodzi nie została zupełnie zażegnana.

Komitety powodziowe.

Wobec tego organizowane zostały na całym lejtorium woj. krakowskiego Komitety powodziowe pod przewodnictwem odnośnych starostów. W skład Komitetów wchodzą przedstawiciele urzędów technicznych, samorządów i policji.

Komitety powodziowe mają przedkładac sprawozdania o stanie wód wojewódzkiemu Komitetowi powodziowemu, który stale urządza w dyrekcji robót publicznych (Krzysztofory).

Stacje wodowskazowe.

Do informowania o stanie wód obowiązują stacje wodowskazowe - które o swoich spostreżeniach nażą sygnalizują biuro hydro-graficzne okr. dyrektora publicznych.

I tak według instrukcji zarząd wodny w Żywcu

sygnalizuje to biuro - o ile stan wody na Sole wkaźniku na wodowskazie + 300; państwo zarząd wodny w Wadowicach - o ile odczyt na wodowskazie na Skawie przekracza + 200; stację wodowskazową zaś w Pustyni o Oświęcimiu, w Dworach, Smoleczach, Czerwonowicach i Tylicz, kiedy poziom wody w Wiśle podnosi się o 2 i pół metra ponad stan normalny.

Wiśla pod Warszawą stale wzbiela.

Z Warszawy telefonu (Szcz.): Przybędą wody, który rozpoczęły się przed kilku dniemi, osiągną punkt kulminacyjny 348 ponad poziom. Jutro prawdopodobnie poziom wody wynosić będzie 350.

Wydział techniczny magistratu przystał do budowy wału między cytadelą a Marymontem, długiego 3 kilometrów. Wał o wysokości 5 m. ma chronici Marymont przed wylewem Wisły.

Groźba wylewu w Toruniu.

Z Torunia telefonu (Bd.): Stan wody na Wiśle w Toruniu w dniu dzisiejszym wynosi 284 m. ponad stan normalny. Wody stale przybywa i przybywać będzie do końca, w którym do dniu spowiadany jest stan kulminacyjny.

Wielka powódź w Rumunii.

Własny radiotelegram „Il. Kuriera Codziennego”:

Bukareszt, 26 czerwca. (D). Południowa Rumunia nawiedziła wielka powódź. Obszary Galaczu i Brally pojawiły się wielkie nakedy.

Kłęski gradowne we Włoszech.

Własny radiotelegram „Il. Kuriera Codziennego”:

Rzym, 26 czerwca. (D). Wielka burza gradowna nawałała się na szerokich przestrzeniach winnic w północnych Włoszech.

PODARKI wartościowe, zegarki precyzyjne oraz wyroby złote, srebrne i platerowane poleca **Emil Goldwasser, Kraków GRODKA 25.**

W SPRAWIE WYMIANY TYMCZASOWYCH POWIADCZEŃ NABYCIA AKCYJ JAWORZNO NA DĘGINALNE AKCJE. Magister podaje do wiadomości, że Główna Kasa mieściła w Krakowie wymiany tymczasowe powiadczenia wydane nabyciom sprzedanych przez Gminę miasta Krakowa w roku 1923 akcji: „Jaworskie Komunalne Kopalnie węgla S. A.” — na oryginalne akcje opiewające o złote. Posiadacze rzeczowych tymczasowych powiadczeń winni w powyższym celu zgłosić się w Głównie Kasiie miejskiej i przedłożyć dotyczące powiadczenia tejże Kasy, która równocześnie wypłaci im przypadającą od wymienionych akcji dywidende za rok 1924 w wysokości po 1.50 zł. od każdej akcji nominalnej wartości 25 zł.

STAN CHOROB ZAKAŹNYCH W KRAKOWIE od 0-26 czerwca. Szkoła 12 przypadków, dyfuzja 1 przypadek, czerwionka 2 przypadki, kolikus 1 przypadków, róza 1 przypadek, tyfus bruznowy przypadki, ostra 3 przypadki.

OSZUŚCI W ROLI CZŁONKÓW „ZWIĄZKU TRZELECKIEGO”. Związek Strzelców w Krakowieawiada nam, że po Krakowie zbiernie dwóch niemanych osobników składki na cele Związku. Osobnicy ci są zwykłymi oszustami.

NIESNASKI MAŁŻEŃSCIE. Pogotowie ratunkowe opatruje Annę Pabenową, żonę blacharza, która po dniu z mężem w celu samobójczych myślów znacząco leżał jedyną. Po zastosowaniu środków leczniczych zwiezione do szpitala św. Łazarza.

KRWAWA BOJA MIEDZI POBOROWYMI PRZY PLACU JABLONOWSKICH. Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych przed lokalem poborowym przy pl. Jabłoniowskich powstała sprzeczka między dwoma rujanymi poborowymi, która przeszła w atak na noże. W ataku został ciężko raniony pożem w pierz ponad sbojczykiem Włodzimierzem Kobielią. Zawieszany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u Kobielią przedziele arterii i silny krwotok. Po załamaniu krwi, zwiezione do Kobielią w groźnym stanie do szpitala.

ZŁAPANY NA GORĄCEM UCZYNKU. Dn. 26 b. m. nad wieczorem dosieli się do mieszkańców Stanisława Jęduka, robotnika przy ul. Czapskich przez oderwanie kłódki od drzwi i stałego miejsca zamieszkania. Jeżniki dwu znalazły się w mieszkaniu, zatrzymał się od wewnętrz i czując się bezpieczny, zatrzymał się do pładrownia mieszkania. W chwili, gdy Jędulewski zatrzymał już opuszczał mieszkanie z pakowaną bielizną i garderobą, zjawili się właściciel mieszkani i zużuwaliśmy odwrotnie kłódki, ocenili się do dźwigni do drzwi. Przychycony na górem uyczyni Chmielowski odsunął cicho żaszkę, nieco niespostrzeżenie wynikały się z mieszkanka. Nie udało mu się to jednak, gdyż wpadł w rete kłódki. Między Chmielowskim, a Budkami pojawiło się szamotanie, w czasie którego Chmielowski dodał zbroję „młynek” i wybiegł na ulicę, porzucając skradziony lup. Przechodnie, widząc uciekającego opuszczyska, rzucili się za nim w pogotowiu. W jednej z sąsiednich ulic, zostało Chmielowski przytrzymany i oddany w rece policji.

ZAPISKI POLICYJNE. Abrahamowi Pszenicy kupcowi skradziono z mieszkania przy ul. Krakowskiej - Józefowi Makiejskiemu skradziono arany zaparek „Omega” z lancuskiem.

Ze świata.

(?) KTO JEST NAJWIĘKSZYM CZŁOWIEKIEM IA ŚWIECIE? W jednym ze stanów amerykańskich ogłoszono wśród uczniów szkolnych konkurs z certy-

ODEZWA. Do miłośników społeczeństwa polskiego wracają się intelektualni staruszkowie Polacy, mąż 72 i żona 70 lat życia, wysiedlani przez władze rządu Litwy kowieńskiej, które skontynuowały ich majątki ziemię i domy, a także wszelkie środki do życia. Cierpią straszna głód - błagają więc złomkami o pomoc pieniężną. Ofiary chęci nadrobienia przesypane Administracji Kurjera dla „Wygnańców z Litwy.”

— o § —

NAUKA I SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Komedia Lengera „Latwiej przejść wieblądów...” uzyskała na wózkuowej premierze pełny sukces. Powtórzona będzie dzisiaj, jutro, we wtorek i czwartek. We środę jeszcze raz zawsze równie atrakcyjna „Święta Józefina” Shawa na przedstawieniu popularnym po cennych zwyczach.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI. Dzisiaj popołudnie pożegna się Ninka Willńska i Benedykt Hertz wraz z całym zespołem z czasy miastońskimi. Pozostała nieznana ilość biletów (od 50 gr. do 4 zł.) do nabycia w kasie dziennej teatru.

WARSZAWSKI TEATR NIEWIAROWSKI W „BAGATELI” daje dzisiaj po raz ostatni „Dorina” z K. Niewiarowską w roli tytułowej.

Jutro z dawną oczekiwana premiera „Hrabiny Marii” z K. Niewiarowską w roli tytułowej. „Marica” będzie ostatnia operetka, grała przez Teatr Niewiarowskiego w Krakowie jeszcze tylko przez dwa dni.

TEATR „NOWOCZESNA” — ZRZESZENIE ART. DRAM. „Mę o dwóch żonach...” 3 aktowa farsa, powtórzona będzie dzisiaj w niedziele 27 bm. o godz. 8 wieczor. W atrakcjach populary się będzie p. Adam Kleczewski koncertowa gra na piele przy pomocy smyczek z kompanią fortepianową p. Jana Rentera.

WYSTĘP HALUSI MOTYCZYSKIEJ I NINKI WI-LIŃSKIEJ. W niedzielę 27-go bm. odbędzie się w teatrze im. Słowskiego o godzinie 12.30 pożegnalne przedstawienie młodocianek grających taniec i aktorki Ninki Willińskiej, która poprzedniem występami zdobyła unikalne uznanie i przychylność. W przedstawieniu tym wiele uwagi poświęcono aktu 18-letniej krakowskiej tancerce Halusie Motyczyskiej, która odzyskała znaczenie narodowe i międzynarodowe.

TEATR D. Z. P. odegna w dniach 27, 28 i 29 bm. o godzinie 6 minut 30 wieczorem dla garnizonu krakowskiego operetkę w 3 aktach Krawiuka p. t. „Major nianów” pod kierownictwem prof. Koniora, reżysera p. Blatka-Zadzickiego ze współdziałaniem p. Mścielowej art. op. Orkiestra 5 p. s. e.

Z TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO W KRAKOWIE. W niedzielę dnia 27 bm. o godzinie 8 wieczorem obiektu siedziby Tow. Muzycznego (Starý Teatr II p.) wicepremier muzyk pod kierunkiem dyr. B. Wallek-Walewskiego. W programie piękni współczesni wykonanci znakomitych arystek pp. Krzyształowiczowej i Lewandowskiej, tużdalej Chóru Tow. Muzycznego, który wykona nową kompozycję zaszczytnie odznaczonego kompozytora Wallek-Walewskiego „Muzyka zegarów na krakowskich kościołach o świecie”. Bilety przy wejściu po 1 zł.

ODCZYT Ks. KAN. VAN ROYA z cyklu: „Postanowienie niewiasty katolickiej na przelomie wieków średnich a czasów nowożytnych” odbędzie się 28 bm. (poniedziałek) o godz. 7 wieczór w Kongr. Dzieci Marii, ul. J. Pawła II, 1. a.

TEATRZYKI W WARSZAWIE. (Kr.) Dawną tradycję „Ogródów warszawskich” zdała się być bliżej wkrzeszczona. Po „Eldorado” nrzchnione obecnie „Bagatela”. Pomimo fatalnej aurzy, publiczność dobrze licząca nawiedza teatrzyki. Szkoła tylko, że program ich nie może zadowolić nawet najdrobniejszych wymagań teatrmanów, a w rewiach produkowanych nienama ani dowcipu, ani poety, niezdolnych w tego rodzaju widowiskach.

Echa tragedii rodzinnej w Warszawie.



A. fot. „Światowa”.

Maria Marta Schielkowa, zamordowana raz z synkiem Jerzym 23 czerwca b. r. w Ogródzie pomologicznym w Warszawie, przez męża, obwiniającego się rozwodu.

Z sali sądowej.

Uwolnienie Wilhelma Baua za kaucję 300.000 złotych.

P. Wilhelm Bau, skazany w procesie s. p. Huberta Lindego na 2 i pół roku więzienia, odszedł się przez swych obrońców do drugiej instancji, domagając się wypuszczenia go na wolność za kaucję.

Rzecznicy oskarżonego powoływali się między innymi na notowanie gildy wiedeńskej, które wykazywały zwyczaj obligacji kolejowych ka. Albrechta i Ludwika, których sklep od Baua miał jakoby przyczynić skarbowi państwa straty. Obrońcy wykazywali, iż całym barzecie poważnej majątek Baua jest obłożony skarstem, niemniej więc potrzeby zatrzymywania w ciężkich warunkach więzieniowych schorowanego człowieka, jakim jest oskarżony, bo i nie będzie on się narzązał przez uczciwe na utratę egzystencji.

Sąd apelacyjny przywrócił się do wywołów obrony i wyznaczył p. Bauowi kaucję hipoteczną w wysokości 300 tysięcy złotych.

Kurier sportowy.**Regaty międzyklubowe Oddziału wioślarskiego „Sokoła” Krak.**

Już jut poprzednio donosiły się, w niedzielę 27-go bm., odbyły się na Wiśle wielkie regaty międzyklubowe, organizowane przez Oddział wioślarski „Sokoła” krakowskiego. Dowodem zainteresowania jest liczne obecanie regat przez najwybitniejsze wioślarskie kluby polskie, jak warszawski Towarzystwo wioślarskie, warszawski Klub wioślarzy, Klub wioślarski w Poznaniu, „Kolo wioślarzy” warszawskich, krak. Sekcja wioślarska A. Z. S. i t. d., których zawodnicy już zjechali od pary dnia do Krakowa i pełnią čwiczą do połowy niedzielnego. Program obejmuje dziesięć biegów nadzwyczajnych i interesujących, a mianowicie:

I. Bieg jedynek wyścigowych starszych.

II. Bieg czwórek wyścigowych starszych o nazwie honorowej wdrożenia, ofiarowana w r. 1923 z okazji jubileuszu 30-lecia OWSK przez ówczesnego prezesa, posła M. Dąbrowskiego.

III. Bieg czwórek politycznych nowicjuszów.**IV. Bieg jedynek wyścigowych młodszych.****V. Bieg czwórek politycznych pan.****VI. Bieg czwórek wioślowych „Góści”.****VII. Bieg dwóch wyścigowych.****VIII. Bieg czwórek politycznych nowicjuszów.****IX. Bieg ósemek wyścigowych o nagrodę honorową wdrożenia, ofiarowaną w r. 1925 przez prezesa Pol. Zw. Wioś. i mecenasa Józefa Radwana z Kalisza, członka honorowego OWSK.**

Nagroda honorowa pos. M. Dąbrowskiego.

Początek regat o godz. 8-ciej popołudnia. Start pod klasztorem PP. Norbertanek, metr przy mostku dębińskim przy przystani wioślarskiej OWSK. Przed regatami o godz. 21'5 popołudnia odbyła się zawody pływackie sokolów, w ciągu regat zaś zawody Sekcji pływackiej „Cracovii”. Ten połączony popis tak szlachetnych sportów wodnych, jak wioślarstwo i pływanie, będzie niezwyklem świętem sportowem w życiu Krakowa, to też spodziewa się na należyte, że liczna reszta widzów zlega na brzegi Wisły w niedzieli popołudnia.

Wisła — B. S. V. (Bielsko).

Dziśiąt w niedzielę o godz. 4.30 popołudnia rozegrają się z sobą na boisku Wisły mistrzowskie zawody piłkarskie pierwszej drużyny Wisły i B. S. V. Spotkanie to zapowiada się nadzwyczajnie interesująco ze względu na opór, jaki stawiały przed siebie najmniejsze drużyny obu klubów, aby wyraździć choć jeden punkt i utrzymać się w ten sposób przed spadkiem do klasy B.

Niskie ceny biletów: trybuna 1.50 zł., wstęp 1 zł., z uczniowią 70 gr. umożliwia wstęp szerszej publiczności.

Cracovia I — Cracovia II.

W niedzielę 27 bm. o godz. 5.30 popołudnia rozegrają się z sobą na boisku Wisły mistrzowskie zawody piłkarskie pierwszej drużyny Wisły I i Wisły II. Pierwsza drużyna Cracovii, chcąc dobrze wykorzystać wolny termin przed ostatecznym zakończeniem mistrzostw okręgowych, wybrała na przeciwnika swą młodszą „siostrzycę”, w której szeregu znajdują się większość graczy, którzy wielokrotnie brali udział w zawodach I drużyny.

Wawel — Olsza.

W niedzielę 27 bm. o godz. 10.30 popołudnia rozegrały się zawody towarzyskie w piłce nożnej Wawel — Olsza na boisku Olszy w Krakowie. Ze względu na dobrą formę i ładne wyniki, uzyskane w ostatnich zawodach przez obie drużyny, mocno tem zaistnieszają niejawliwie sportową publiczność.

Mistrzostwa lekkoatletyczne w Krakowie

Dziśiąt w niedzielę o godz. 9 rano rozpoczęją się pierwsze konkurencje lekkoatletyczne o mistrzostwo Krakowskiego Związku Lekkoatletycznego na boisko Makkabi, tylko kilka pierwszych dyscyplin rozgrywanych zostanie na tem boisku (t. t. pełnienie kulą, pętli i pańów, skok w dal pań i pań) i wyżut oszczepem pań i pańów, natomiast reszta konkurencji wraz z bardziej ciężkimi finałami w biegach odbędzie się w niedzielę po południu o godz. 3 na stadionie wojskowym (obok Cichego Kącika). Dalszy ciąg programu odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm. na stadionie wojskowym od godz. 4 po poł. oraz wieczorem na tym samym stadionie od godz. 23'30 przed poł. i od godz. 3 po poł.

Mistrzostwa lekkoatletyczne zapowiadają się nadzwyczajnie interesujące i będą przejęgiem sil całego okręgu. Po ostatecznym zamknięciu listy zgłoszeń, przedstawią się ona doskonale. Nie tylko że posiadają wszystkich, którzy mają z okręgu krakowskiego ochotę do powiedzenia w lekkiej atletyce, ale liczby co prawie liczące stu dwadzieścia zawodników, co przerazliwie liczących zawodników do zeszłorocznych mistrzostw Polski. Jeste najwyżej dowodem niezwykłego rozwoju lekkiej atletyki w okr. krakowskim,

Kurier handlowo-przemysłowy**Doroczne posiedzenie Wielkiego Wydziału Kas Oszczędności miasta Krakowa.**

Kraków, 27 czerwca.

Wydział Wielki Kas Oszczędności miasta Krakowa odbył się w dniu 28 czerwca b. r. swoje doroczne posiedzenie pod przewodniczeniem wiceprezydenta miasta inż. Józefa Sarego. Przed przystąpieniem do porządku dzennego pojawił się przewodniczący żalobne wspomnienie s. p. Józefowi Bialikowi, członkowi Wydziału Wielkiego, zmarłemu dnia 24 lutego b. r.

Następnie I-zy dyrektor Kas Oszczędności, dr Tadeusz Federowicz, przedłożył zamknięcie rachunków i bilans kas dla rok 1925, z którego okazuje się, że stan wkładów wzrósł z kwoty zł. 970.617,77 w dniu 1 stycznia 1925, do kwoty zł. 4,684.558,08 w dniu 31 grudnia 1925, czyli wzrosł o kwotę zł. 4,813.941,21, w czym mieści się wzrost wartości wkładów skutkiem waloryzacji zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1925 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1925, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1925 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1925, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88.

Na koniec I-zy dyrektor Kas Oszczędności, dr Tadeusz Federowicz, przedłożył zamknięcie rachunków i bilansu kas dla rok 1926, z którego okazuje się, że stan wkładów wzrósł z kwoty zł. 1,385.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,385.007,00. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 32,100. Portfel walutowy wzrósł z kwoty zł. 397.108,40 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 2,140.617,67 w dniu 31 grudnia 1926, czyli wzrosł o kwotę zł. 1,749.513,60. Papier walutowy wzrosły o kwotę zł. 2,288.194,88. Rekonto weksli wzrosł z kwoty zł. 185.007,00 w dniu 1 stycznia 1926 do kwoty zł. 170.170 w dniu 31 grudnia

Ratyfikacja konwencji polsko-włoskiej w sprawie ubezpieczeniowej.

Rzym, (PAT) Mussolini i poseł polski Koziński dokonali wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konwencji polsko-włoskiej, zawartej w Rzymie 22 lipca 1925, mającej na celu reglamentację finansową towar-

zystw ubezpieczeniowych, które prowadzą działalność na obszarach należących do Republiki polskiej.

— 0 —

Problem niemiecki najcięższy dla Czech do rozwiązania.

Co powiedział prezydent Masaryk „Ilustr. Kuriera Codzennego”?

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codzennego”.)

Praga, 26 czerwca. (U) „Narodni Ośwobozieni”, organ czeskich legionistów, stojący blisko Masaryka i Benesza, udzielił Waszemowi korespondentowi wywiadu z prezydentem Masarykiem na temat aktualnych kwestii w Czechosłowacji, który nie się ukazał w jutrzyskim numerze tego pisma. Prezydent Masaryk w sprawie gabaretu urzędniczego oświadczył, że widi w nim pewnego rodzaju środek zaradczy w "ażie, jeżeli partie parlamentarne nie rozporządzają odpowiednimi fachowcami. Prezydent nie widzi w gabarecie urzędniczym, cooby się sprawiedliwi demokraci i wskazali na przykład Ameryki, która mimo, że jest wzorem demokracji, nie ma innych rządów, jak tylko fachowe. Prezydent nie sądzi, jakoby w Czechosłowacji istniał kryzys parlamentarny lub demokracji. Istnieje jedynie powód kryzysu stronomici. Trudności te tłumaczą się młodością państwa. Czechosłowackie stronomicy wyniosły z dawnych tradycji Austrii zasadę negatywizmu wobec narodu. Prezydent widzi ratunek w zmianie ordynacji wyborczej.

Na pytanie o zdanie em do dyktatury, prezydent odpowiadał, że istnieje jedna taka zasada: wierność w pracy, porządek, wewnętrzny i przeszłość na przyszłość. Zagraniczne wzory dyktatury nie odpowiadają Czechosłowacji.

Na pytanie w sprawie t. zw. „polityki Zamku” (siedziba rządu) prezydent odpowiadał, że nikt polityki w Zamku w sensie zwalczania parlamentu czy konstytucji. Ja — oświadczył prezydent — mają swoje własne poglądy polityczne, jak każdy obyw-

tel i nigdy się z nimi nie ukrywał. Uważam za swój obowiązek oświadczenie, że wypowiadam wobec zgromadzenia i sprawie polityki Zamku". W sprawie szkockiego germanofilstwa rządu, prezydent oświadczył, że narodowość, a działość w pewnym kierunku, nie są tem samem. — "Ponieważ many liczą mniejszość narodową, sprawia mniejszości przedstawia u nas kwestię wielkiej wagi. Problem niemiecki leży nam najcięższy na sercu, może najcięższy ze wszystkich politycznych problemów. Zadaniem tych, których kierują państwem, jest rozwiązanie tego zadania".

Skończony Niemcy opowiadają się za wsparciem z narodem, to jest skoro staną się stronnicą rządu, wówczas automatycznie powstanie wszelkie konsekwencje, jakich dotąd nie mały się rzepowe. Sprawa jest tak prosta i jasna, że mowa o jakim germanofilstwie jest zupełnie zbytma. Trzeba mieć tylko trochę politycznego rozumu i doświadczenie. Na zakończenie prezydent Masaryk podkreślił, że przewró spowodował nadmierne chęci szybkiego wzbogacenia się, które wykoleiły minden slabszy charakter i spacyzły niedofinansowane politycznie umysły. Komunizm stał się, zwłaszcza dla niezadowolonej inteligencji niebezpiecznym magnesem. Niezadowolenie rozwijało się zupełnie zbytma. Trzeba zatem przewró spowodować.

— 0 —

Francja przed dyktaturą wojskową?

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codzennego”.)

Paryż, 26 czerwca. (U) Cały kraj domaga się zasad silnej ręki. Caillaux będzie musiał przeprowadzić bezwzględnie swój plan, o ile zechce utrzymać się na stanowisku czas dłuższy. Parlament ma być odpowiedzialny na 3 i pół miesiąca.

Caillaux przygotowuje budżet, odpowiadający obecnemu stanowi finansowemu Francji.

Szósta współpraca Caillaux z gen. Guillaumet oraz szefem sztabu wywołały żywe komentarze w kołach politycznych. Kilku posłów oświadczyło dziennikarzom, że Caillaux będzie przeprowadzać sanację finansową także przy pomocy sił zbrojnych, co przypomina rok 48, kiedy to kryzys gospodarczy sondażył się dyktaturą wojskową.

Caillaux żąda szerokich pełnomocnictw.
(Własny radiotelegram „Ilustr. Kuriera Codzennego”.)

Paryż, 26 czerwca. (U) Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Doumergue, Caillaux przedłożył swój plan finansowy, który ma być wniesiony do Izby dnia 6 lipca, tak, aby parlament mógł go zatwierdzić jeszcze przed feriami, tj. przed dniem 14 lipca.

Czyli plan Caillaux ma się składać z 2 czy 3 artykulów. Caillaux domaga się szerokich pełnomocnictw w zakresie zarządzania szczególnymi, jakież rovinie różnych podatków, między innymi podatku dochodowego.

O projektach stabilizacji franka niema jeszcze bliższych szczegółów. Zdaje się, że Caillaux zamierza wzmocnić kurs franka kredytami zagranicznymi. W kwestii układów z Waszyngtonem, Caillaux zadebiutował się z rezerwą.

Jak podaje „quotidien”, Caillaux domaga się dysmisji gubernatora Banku Francuskiego Robina, który sprzeciwia się rzucaniu rezerwy złota z Banku państwa na rzecz stabilizacji franka i jest przeciwnym niektórym punktom programu sanacyjnego. W razie

odwołania Robina zostałby także inni członkowie dyrekcji banku. Następca Robina zostałby dyrektor Banku algierskiego Moreau.

Dymisja gubernatora Banku Francuskiego.
(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codzennego”.)

Paryż, 26 czerwca. (U) Bezpośrednio po objęciu portfela finansowego przez Caillaux został dymisja dyrektorów gubernatora Banku Francuskiego Robina. Dymisja została przyjęta. Jako jego następcę wymienią dyrektora banku algierskiego p. Moreau.

Powodem dymisji Robina jest niezgodność poglądów w sprawie sanacji finansowej. Robineau był zwolennikiem inflacji i już poprzednio był z tego powodu w konflikcie z Caillaux.

Następca Robineux'a.
(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codzennego”.)

Paryż, 26 czerwca. (U) Po przyjęciu przez ministra Caillaux gubernatora Banku Francuskiego Robina i kilku dyrektorów tego banku, między innymi Roty, ministerstwo finansów wydało komunikat, zawiadamiający, że generalnym dyrektorem Banku Francuskiego na miejscu Robina, manowany zostaje Moreau. Zmiana nastąpiła na życzenie Robina, który wyraził je już wobec kilku miliardów finansów. Mała również zajęć zmiany no innych, kierowniczych stanowisk w Banku.

W kołach politycznych przypisują tym zmianom wielkie znaczenie, gdyż uważa się je za pierwszy krok do pozbawienia Banku Francuskiego jego dotyczonej autonomii i zamiany go na Bank państwa. Robineau w ustanowieniu zasług na swoim stanowisku, został równocześnie manowany honorowym dyrektorem Banku.

Chęć porozumienia Niemiec w rokowaniach handlowych z Polską.
(Berlin, (PAT)) W sprawie polsko-niemieckich rokowań handlowych dowiaduje się korespondent P. A. T. z kol. malarodajnych, że pierwotne ogólne pytanie listy tarifowo-celnego zostało zakończone. Odczytanie tych list i związane z nimi szukanie platformy do porozumienia ustanowiło, że delegacja polska zaproponowała za większe częst pozwolenie i delegacji niemieckiej, niż to miało miejsce w rokowaniach dotyczących handlu. Dokument, jakkolwiek nie zdolny istniejących trudności usunąć,że pierwotne ogólne pytanie listy tarifowo-celnego zostało zakończone.

W dyskusji uchwalono rezolucję następującą:

W związku z obyczniem bezrobociem wewnętrznych kraju, parlament oczekuje, że sprawą dania pracy robotnikom niemieckim również w rolnictwie będzie zrealizowany poparcie przez rząd. W tym celu koniecznym jest przedstawieniem poświadczenie większej wagi budowli odpowiednich mieszkań dla niemieckich robotników rolnych, przedstawieniem jednak należy zatroszczyć się o to, aby sprze-

z prawem pozostawanie polskich robotników sezonowych poza sezonowymi pracami i wynajmując rynek jazwiące zakłóty, zakończyły się wreszcie. Przy rokowaniach polsko-niemieckich w sprawie robotników sezonowych należy na tej kwestii położyć duży nacisk.

— 0 —

Włamanie do gmachu ministerstwa spraw zagranicznych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 czerwca. (Sekcja). Nieswylle śmiały włamania dokonały wczoraj w nocy kusiarsze do gmachu ministerstwa spraw zagranicznych. Optrzącieli się do gmachu od strony Ogrodu Saskiego i włamali do biura ekspedycji kurierów dyplomatycznych.

Zagromadzona najnowszymi narzędziami rozprząła kącę egzaminu i skradła stamtąd dokumenty i listy. Całe szczeście, w kasiu nie było ani dokumentów politycznych większej wagi, ani też większych sum pieniężnych.

Mord w centrum Warszawy.

Warszawa, 26 czerwca. (Sekcja) Żywie ludzi w Warszawie niema żadnej wartości. Dowodem tego nowy mord, jaki miał miejsce w sobotę wieczór o godzinie 8.30 w samym centrum miasta przy ulicy Wspólnej 1/24. W bramie tego domu pospacerali się dwaj podziemniotacycy z niewiadomej do tej chwili przyzyczny. Przy czym jeden z nich niewiadomego dotychczas przewiązał kolegę Józefa Krauzego zamieszkałego przy ulicy Wileńskiej 24 w skutek tak skutecznie, że Krauzel padł trupem na miejscu. Morderca zbiegł, zwłoki przewieziono do prokuratorium. W związku z tem aresztowano przyjaciela zamordowanego, niskiego Sikorskiego, pijnego do niezbytumocny i jego koleżankę.

Dalszy przybór wody pod Warszawą.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 czerwca. (Be). Stan wody na Wiśle wynosi o godz. 4 po pol. 8'50, przyczem w związku z nowym opadem poziom wody utrzymuje się na tej wysokości w dalszym ciągu i prawdopodobnie w najbliższym czasie spodziewać się należy jego podniesienia. Znaczone podniesienie się poziomu wody nastąpiło również na Narwi i Bugu.

Różnice na kongresie dla spraw emigracyjnych.

Londyn, (PAT) Kongres do spraw emigracyjnych nie powziął jeszcze ostatecznych rezolucji. Dzień się jednak odziewa znacząca różnica zapartą pomiędzy przedstawicielami krajów emigracyjnych i imigrantów.

Polscy delegaci biorą czynny udział w kongresie. Posel Diamand przyniósł przemówienie zbiór poradły swoich przedstawicieli, że położenie emigracyjne skomplicowało się po wojnie z powodu zmian dawnych granic. Posel Żulawski zaznaczył, że jeśli socjalisci już dawnie uznali konieczność wolnej wymiany surowców, to tem bardziej odnosi się to do butów. Mówiąc występował przeciw hasłom wysuwany na kongresie jak „biały Australię”, „romanska Ameryka”, twierdząc, że zaden rząd ani też kongres emigracyjny nie może udzielić emigrantom dostatecznego poparcia, o ile organizacje robotnicze nie będą nalegać na wyrównanie płac.

Odroczenie międzynarodowego Kongresu górników.

Londyn, (PAT) Międzynarodowy kongres górników zwołany na siemień do Krakowa odroczyony został z powodu stajaku angielskiego w górnictwie węglowym na czas poinaoczyszczenia.

Wstrzymanie transportów węgla wewnątrz Anglii.

(Telefonem własnym „Ilustr. Kuriera Codzennego”.)

Londyn, 26 czerwca. (U) Sekretarz związku górników CEC oświadczył w mowie, iż transporty węgla wewnątrz Anglii będą wstrzymane. Nie wolno wydobywać żadnego węgla. We wtorek będzie rozwadza-

na kwestia wyciągania straży, które w ciągu strajku nedozwolą kopalni.

Dlaczego nie udało się zamach stanu w Hiszpanii?

Barcelona, 26 czerwca. (U) Planowany zamach stanu z dnia 24 na 25 czerwca nie udało się, edy w ostatniej godzinie wstępku zdążył zostać uniesione. Przywódca ryski był generał Vivero, a następca najsilniejszy z generałów Aguilera. Obaj zostali aresztowani, po czym tego aresztowanych zostało szereg wybitnych osobistości, należących do konspiracyjnej, między innymi dr. Marañosa, jednym z najbardziej znaczących lekarzy, cieszących się wielkim wzrostem, zwłaszcza u arystokracji. Po tym aresztowanych jest wielu dziennikarzy, działaczy społecznych, ogólnie aresztowano około 100 osób.

Spisek był ruchem liberalno-monarchistycznym, spisek był dalszy przebieg miał charakter republikański. Przywódca dalszy przebieg miał manifest do ludności z podpisem obu wyżej wymienionych generałów. Maraños żąda natychmiastowego usunięcia dotyczonego dyktatora, zwolnienia parlamentu i miseszenia cenzury prasowej. O ileby było doszło do walk ulicznych, do których byli zdecydowani spisek, wówczas primo de Rivero nie mógłby, gdyż nie ma on większego poparcia w wojsku, a także policja byłaby się przechyliła na stronę spisek.

Krwawe rozruchy na Ukrainie sowieckiej.

Ludność wystąpiła w obronie uwięzionych duchownych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 czerwca. W wieczernie czternastej w Zjednoczeniu osadzono 200 duchownych różnych obrządków, aresztowanych na Ukrainie. Wywołało to krwawe demonstracje ludności przeciwko wojskom sowieckim. Jest wiele zabitych. Do krawych rozruchów doszło również w innych miejscowościach na Ukrainie.

Aresztowanie sowytu w Rostowie nad Donem.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Warszawa, 26 czerwca. (Hr.) W Rostowie nad Donem aresztowano 45 członków miejscowego Sowieta, oskarżonych o terroryzowanie ludności południowej wsi i prowadzenie propagandy antysowieckiej.

Zakaz strajków w przemyśle wojennym w Rosji.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Warszawa, 26 czerwca. (Szzz). Z Moskwy donoszą, że rada komisarzy ludowych uchwaliła projekt ustawy, zabraniającej strajków w przemyśle wojennym.

Poburzanie robotników w przedsiębiorstwach tego przemyśla i nawoływanie do strajku karane będzie jako akty kontrrewolucyjne.

Dostawy niemieckie dla przemysłu rosyjskiego.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Berlin, 26 czerwca. (U) Omawiana od początku b. r. sprawę sfinansowania większych dostaw niemieckich dla przemysłu rosyjskiego nie została ostatecznie załatwiona. Chodzi o udzielenie importeronu rosyjskiemu kredytu w wysokości 300 milionów marek, przeczem rząd Rzeszy, oraz rządy poszczególnych krajów, dając gwarancję do 60% t. sumy. Dotychcza-

sze rokowania między konseruem banków niemieckich, które finansują te transakcje a odnośnie czynnikami rosyjskimi rezygbią się o ustalenie stopy procentowej. Konseruem banków niemieckich żądały zwykle wewnętrznej stopy pieniężnej, stora rosyjska powyżej się na 10, ze na rynku światowym stopa procentowa jest niższa. Ostatecznie porozumiano się w tym sensie, że importer rosyjski będą każdorazowo płacić stopę procentową, ustaloną przez Bank Brazylii plus 1% oraz prowizję w wysokości 1,9%. Razem koszta oprocentowania kredytów będzie wynosić 9,4%. Konseruem finansuje na razie dostawy na t. zw. linię inwestycyjną. Lekce się z tem, że w niedługim czasie w zakresie tych kredytów zawarte zostaną większe transakcje. Polowa krywiołowa rozwijać się ma na 2,5 lat, druga połowa na 4,5 lat. Peda do dostawy wielkich urządzeń dla przemysłu maflowego, metalowego, hutniczego, papierniczego i cukrowego.

Uroczyste otwarcie parlamentu rumuńskiego.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Bukareszt, 26 czerwca. (U) Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie nowo wybranego parlamentu. Po stronie stronnictwa agrarnego i partii narodowych nie zjawili się demonstracyjnie na pierwszym posiedzeniu.

Mowa tronowa wyciąga zadowolenie, że parlament został wybrany na podstawie nowego prawa wyborczego.

Popołudniu odbyło się posiedzenie Izby i senatu, na którym zostały wybrane członkowie różnych komisji. Dziś rozpoczęta się dyskusja nad weryfikacją mandatów poselskich, w czasie których przyjdzie prawdopodobnie do różnych ostrych incydentów.

Linia lotnicza Berlin-Moskwa-Pekin.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 czerwca. (Szzz). Z Moskwy donoszą, że do Nowosybirskiego na Syberię przybyły dwie Niemieckie lotniki, którzy zamierzały utworzyć bezpośrednią komunikację lotniczą na linii Berlin-Moskwa-Irkuck — Nowosybirsk — Pekin.

Loty rozpoczęły się już 1 lipca. Komunikując organizuje niemieckie Towarzystwo lotnicze „Deutsche“.

Turcja nie wstąpi do Ligi Nar.

(Własny radiotelegram „Il. Kuryera Codziennego”).

Londyn, 26 czerwca. (D) „Daily Telegraph” donosi z Konstantynopola, że Turcja nie zamierza na razie wstąpić do Ligi Narodów. Główną tegoroczną okazję się układ rosyjsko-turecki, zobowiązujący oba państwa do wzajemnej neutralności, który to układ w obecnej swej postaci nie da się pogodzić z warunkami przynależności do Ligi Narodów.

Samodzielna waluta Iraku.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Londyn, 26 czerwca. (U) Minister finansów państwa Iraku ma w przyszłym tygodniu odbyć w Londynie konferencję z delegowanymi przez rząd angielski zezwoleniami finansowymi, celem opracowania sposobu wprowadzenia samodzielnej waluty Iraku i założenia tam Banku rolnego.

Antywłoski front Chorwatów.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Belgrad, 26 czerwca. (U) Agitacja przeciw konwencjom, zawartym z Włochami wzrosła się w całej Jugosławii i przebywała coraz wyraźniej charakter agitacji przeciw Włochom samym. Dziś na posiedzeniu Izby jeden z posłów partii chorwackich republikanów oświadczył, że Chorwaci, ten naród, który był ucięty przez setki lat przez Włochów, nie spodziewa się dopóki nie wyzuci Włochów z Triestu, Gorycji i Rijeki.

Niciniec wystąpił przeciw tym wywodom i wyglossił gorące pochwałę dla Włochów.

W dalszej dyskusji chorwaccy posłowie Trumbić i Grigorewo atakowali ostro Włochów i oświadczyli, że przedłożone konwencje poddają Jugosławię w niewoli włoskiej. W głosowaniu 122 głosami przeciw 29 zastrzykano konwencje.

W Splicie odbyły się wzorcowe wielkie demonstracje przeciw konwencjom, przy tym żandarmia musiała wknurzyć i rozpieścić tłum. Aresztowane około 30 osób.

zyniani tenisowymi A. Z. S. i Cracovi. Drużyny składać się będą z 6-ciu panów i 2-ch pań. Rozgrywanych będzie 8 dni pojedynek i 5 dni podwójnych. Jak nas informują, drużyny wystąpią w najślismajniejszych składach: A. Z. S. z pp. Duńiecką, Konopeką, Potockiem i Zacharem, Cracovią zaś z pp. Prochowiskim i Gałązkiem na czele. Zawody odbydą się na kortach tenisowych A. Z. S. w Parku Krakowskim od 9-1 i od 15 do zmroku.

(Telegraf własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Warszawa, 26 czerwca. (Hr.) W Rostowie nad Donem aresztowano 45 członków miejscowego Sowieta, oskarżonych o terroryzowanie ludności południowej wsi i prowadzenie propagandy antysowieckiej.

PREZYDENT RZECZPOSPOLITEJ przyjął w południe Wysokiego komisarza Ligii Narodów w Wielkim Mieście Goleniów van Hamaela.

(Wir.) **MIN. ROlnICTWA** WYJEDZIE DO BIAŁOWIEŻY. Dnia 26 bm. minister rolnictwa Raczyński skieruje się do Białowieski celu bezpośredniego zapoznania się ze stanem gospodarki leśnej i eksploatacją drzewa. Powód ministera nastąpi do Warszawy we wtorek.

(Sacz.) **WIZYTA LITERATA PIŃSKIEGO W POLSCE**. Bawi się od wczoraj wybitny literat fiński Ilmari Kianto. P. Kianto stara się zapoznać z kulturą i literaturą polską na miejscu, jest jej bowiem entuzjastyczny wielbicielem. P. Kianto przybyłe również do Krakowa.

UREGULOWANIE GODZIN PRZYJĘĆ W PREZYDUM MIASTA. W czasie wakacyjnym członkowie prezydium miasta przyjmować będą strony interesowane w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 12 do 2 popołudnia.

Deputat, o ile zgłosza się w sekretariacie prezydialnym może mieć wyznaczony czas i w innych dniach i godzinach, niezależnie od wyznaczonych dni tygodnia. PT, posłowie, senatorowie oraz członkowie Rady miejskiej przyjmowani będą codziennie między godziną 12—2 popołudniu z wyjątkiem niedzieli i świąt.

WSPOMNIENIE O KAZIMIERZU MORAWSKIM piona prof. Władysława Kocha, dokonane opracowane i wydane oprawione nakładem Komitetu rodziniego gminy. IV wyszło onegaj i druk.

POZAR W FABRYCE WÓDKI PRZY UL. PAWEŁ.

Wczoraj popołudniu Jakób Janki, zajęty w składzie esencji wodzanych, mieniającym się w domu Tillesa przy ul. Pawiej 20, wszedł do magazynu z palącym papierosem. Po chwili szeszedł do piwnicy, zostawiając niedopałek papierosa na stole. Kiedy powrócił, część magazynu była już w płomieniach. Zaalarmowana natychmiast straż ogniowa, która w sile dwóch plutonów pod kierownictwem naczelnika Obidowicza przyjechała na miejsce pożaru. W czasie akcji ratunkowej spadła skrzynka z fleszkami z strąkami Szewczyka, który wskutek tego doznał poparzenia na plecach i okaleczenia ręki. Również jeden z widzów Dąbrowski Michał, sztukater z zawodu, na widok wydobywających się płomieni doznał ataku sercowego. Dzięki akcji ratowniczej budynek ocalał, natomiast kwatereniarz niemal cały padł pastwą płomieni. Ofiarą pożaru zajęto się pogotowie ratunkowe.

WARTOSCIOWA BROSKA ZA 16 ZŁOTYCH.

Władze polityczne zajęły się Franciszkiem Cimolorem, służącym w hotelu Grand, który w sklepie jubilerskim przy placu Małej sprzedawał złotą broskę z brylantami wartości 160 dolarów. Cimoler zażądał za broszkę 16 złotych. Indagowany w śledztwie politycznym Cimoler tłumaczył się, że broszkę otrzymał od swego kolegi mającego Szwecję. W toku dalszych dochodzeń okazało się, że broszkę do swojego czasu zgubili w ul. Skławkowskiej p. Ciecielska, właścicielka dobr Gawlusowice w powiecie myślenickim. Cimoler i Szwecja zwolniono z aresztów politycznych.

ARESZTOWANIE. Policja aresztowała Wincentego Kieksa, znanej złodzieja za kradzież cukru, nadto aresztowano niejakiego Bukowskiego za kradzież dwóch ubrań.

(Bz.) **UDOGODNIEŃ CELNE POLSKO-GDAŃSKIE ZAGRANICA.** Od 1 lipca wchodzi w życie nowa bezpośrednia taryfa towarowa między stacjami polskich kolej i wolnego miasta Gdańsk z jednej strony, a stacjami szwedzkimi, norweskimi i duńskimi z drugiej strony, z tranzytem przez Niemcy. Przepisy wykonawcze zostały już opracowane i przedstawione cały szczeć udogodnien dla poszczególnych kategorii towarów.

(Ts.) **Z RUCHU GOŚCI W ZAKOPANEM.** Przez wiele dni przybywa do Zakopanego około 100 osób. Również ruch wycieczkowy bardzo ożywiły, zwłaszcza, że w ostatnich dniach przybyły tysiące wycieczek szkolnych.

(Ts.) **CENY W HOTELACH W ZAKOPANEM.**

Obecnie obowiązuje zatwierdzony przez starostwo konlik hotelowy, który przedstawia się następująco: W drugiej kategorii hotelach pokój pojedynczy 4—5 zł. dziennie, podwójny od 6—8 zł., trzeciej kategorii pokój pojedynczy od 3—4 zł., podwójny 4—5 zł. Do powyższych cen dolicza się 10% za obsługę i świadczenia za światło po godzinie 10 oplata się dalszych 10%. — Również wśnieśnie prostuje się pomyłkę, która zasila w podaniu nieściśnych danych w dniu 26 czerwca b. r.

(C.) **JAK ŁWÓW UCZCIŁ 150-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI ST. ZJEDNOCZONYCH.**

Wczoraj, t. i w 10 godzinie jedenastej odbyła się w auli uniwersyteckiego urzędu akademickiego z okazji 150 rocznicy ogłoszenia niepodległości Stanów Zjednoczonych. W akademii wzięli udział przedstawiciele profesorów i młodzieży akademickiej reprezentanci władz, instytucji i zrzeszeń społecznych. Jako gość honorowy przybył z Warszawą na akademię minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. John Stetson, który przed uroczystością zwiedził miasto. Akademie zagrał rektor Sieradzki, przemówienie w języku angielskim wygłosił p. Brzinski. Popołudniu o godzinie 4-tej zwrócił się Stetson emigrantów obrońców Lwowa, gdzie zgłoszono na pomnik lotników amerykańskich pamiątkowy wieniec. Wieczór odbyły się przyjęcia w wojskowej na cześć gościa Stetsona.

(C.) **UJĘCIE SPRAWCÓW KRWAWEJ MASAKRY W BATOROWCACH.** W Tarnowicach koło Zbaraża niedziele grudzień wiejskiej ujęto dwóch sprawców krwawej masakry we wsi Batorowce pod Lwowem, Przybyszyńskiego i Prokopowicza, którzy w boju z po-

Laba opada.

(Telegram własny „Ilustr. Kuryera Codziennego”).

Wittenberg, 26 czerwca. (U) Z górnego biegu Labi nadejściem wiatrów, co woda niesie opadła, wobec czego spodziewane jest zmniejszenie nacisku na tamte.

Po zamknięciu kroniki.

Zlot harcerstwa śląskiego.

Z Katowic donosi (H): W Ligocie pod Katowicami rozpoczęły się dzisiaj zlot harcerstwa śląskiego. Zlot potrwa trzy dni. Właściwa uroczystość odbędzie się we wtorek 29 bm. w obecności wojewody Biskupiego i nauczyciela wydziału oświaty p. Stacha.

W zlocie wzięły udział kilka tysięcy harcerzy i harcerek z Śląska, nadto przybyły delegacje harcerstwa z całe Polski.

Przedłużenie sądów doraźnych do końca bież. roku.

Z Łodzi donosi (W). W dniu dzisiejszym na murach miasta rozplakatowane zostało rozporządzenie komisarza rządu na miasto Łódź, podające do publicznej wiadomości, że sądy doraźne zostały przeniesione do 31 grudnia 1926 roku.

Zaostrzenie sytuacji strajkowej w Toruniu

Z Toruniu donosi (Bi). Sytuacja strajkowa w Toruniu w dalszym ciągu jest spokojna, ale naprzeciw, ponieważ magistrat powziął uchwałę nieprzychylającą się do żądań robotników, ani wszczęwiania i reakcji strajkujących, pomimo uchwał w tej sprawie. Rząd zwrócił się do delegacji robotników w prezencie elektrowni i gazowej przyjmując zgłoszenia nowych pracowników, którzy jednak zgłoszają się w niewielkiej liczbie, albowiem wynagrodzenia obecne są mniejsze, od placów pracy przed strajkiem. Zachowana chwala, że w razie podjęcia pracy przez nowych robotników przyjdzie do stóp pomiędzy nimi a robotnikami strajkującymi.

Zakłady miejskie, w których trwa strajk, obstawiły się z policią. Miejsce oświetlenie było wejazdzie słabo i to tylko na skrzyżowaniach głównych ulic. Lampiony, którzy dokonywali zapalania lamp gazowych na ulicach, spełniali swą czynność w asystencji policji.

Sytuacja strajkowa w Bydgoszczy niezmieniona.

Z Poznania donosi (Td): Według ostatnich informacji z Bydgoszczy, strajk objął około 20 przedsiębiorstw, z których 2.360 ludzi porzucono pracę. Na wczorajszym wiecu strajkujący nawoływali do spokoju i do nieprzechadzania tym, którzy chcą pracować. Poza drobnymi zajęciami w elektrowni, które wydawały się onegaj, panuje w mieście zupełny spokój.

Turniej tenisowy o puchar wędrowny w Krakowie.

Po raz pierwszy w Połsce zostały zorganizowane tenisowe rozgrywki między klubowe o puchar wędrowny nad podstawie statutu. W zawodach biorą udział kluby: A. Z. S., Cracovi, Jurzynka i Katowicki Klub Tenisowy. W niedziele 27 bm. odbydzie się o której tego rodzaju rozgrywka pomiędzy dru-

